

W tym numerze
15 gr.

Łona /renumeraty
w Łodzi

Isiąganie 2,50 zł
Odnoszenie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 3,50 zł.
Poza Łodzią egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVIII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41,
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimo-
wych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 24 lutego 1925 r.

Sensacyjny proces amerykańskiej tancerki z młodym milionerem.

Przy ostatnich wyborach okazało się, że nie wszystkie okręgi interesowały się niemi w jednako-
wej mierze. Czy nie byłoby więc słuszną przyna-
tem okręgom, które wykazały większe poczucie
państwowe, większą ilość mandatów? Czy nie pod-
niosłoby to w wysokim stopniu wartość Sejmu?
Senatu?

Zasada absolutnej proporcjonalności wyborów
musi być poddana gruntownej rewizji również i w
innym kierunku. Obecny bowiem system sprawił,
że z województw wschodnich weszli do Sejmu
wyłącznie przedstawiciele mniejszości narodowych,
nastrojonych przeważnie anty—państwowo, wywa-
rając przez to fatalny wpływ na tok pracy usta-
wodawczych. A cóż dopiero byłoby w przyszłym Sej-
mie, skoro mają wejść doń ponadto „Ukraińcy” z
Małopolski Wschodniej, którzy dotychczas nie gło-
sowali! Utworzenie większości polskiej napotkałoby
na jeszcze większe trudności. Należy więc za-
pewnić przede wszystkim ludności polskiej, we
wschodnich województwach przedstawicielstwo pa-
lamentarne, przez przyznanie okręgom wschodnim
większej ilości mandatów, niż w innych okręgach.
Antypaństwowej zaś agitacji posłów mniejszościo-
wych i bolszewizujących musi się położyć kres
przez rozsądne ograniczenie nietykalności poseł-
skiej. Godność przedstawiciela narodu nie może
być piaszczykiem, pod którym — za pieniądze so-
wieckie — możnaby szerzyć zbrodnicze hasła bun-
tu i anarchji.

Nie można też odmówić słuszności postulatowi
„Piasta” by głosowanie odbywało się na nazwiska
kandydatów a nie na numery list. Tego rodzaju
reformie przykłaśnie zapewne ogół wyborców,
gdyż w ten sposób decydowałiby oni silniej, o ja-
kościowym składzie Sejmu, wybierając doń tylko
tych, których uważają naprawdę za godnych zas-
czytnego urzędu posła, czy senatora.

Wreszcie celem podniesienia wydajności pracy
ustawodawczej i uniknięcia nieporozumień, jakie
się już pod tym względem wydarzyły, należałoby
sprecyzować i rozszerzyć kompetencję Senatu, któ-
rego rola jest niekiedy wprost iluzoryczną.

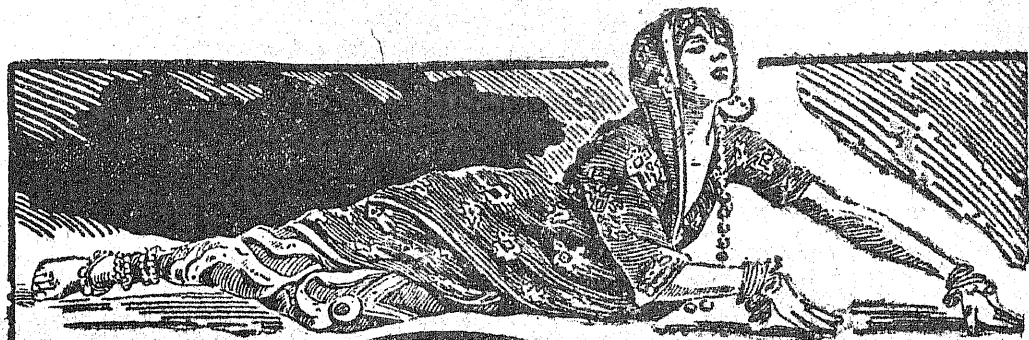
Oto są najważniejsze punkty, w jakich powin-
no się zmienić ordynację wyborczą. Konieczność
tego rodzaju reforma rozumie i prawica i wiościa-
nie i nawet konserwatyści krakowscy. Mniejmy na-
dzieję, że do tej idei przekona się także wkrótce i
nieprzejednana dotychczas lewica.

Chodzi przede wszystkim o przyszły Sejm lepiej
spełniał swe zadanie, niż dotychczasowy i by mógł
ze siebie wyłonić silny rząd parlamentarny.

Nie tędy droga.

Pod powyższym tytułem pisze „Głos
Lubelski:

Nie ulega najmniejszej wątpliwości,
iż każdy Polak wyobrażał sobie inne stosun-
ki w niepodległej Ojczyźnie, aniżeli te, jakie
mamy obecnie, a przede wszystkim mało za-
pewne było takich pesymistów, którym przy-
szłaby do głowy myśl, iż Polska odrodzona,
o znacznym obszarze i niewyczerpanych bo-
gactwach naturalnych, będzie eksportowała
najcenniejszy towar, gdyż sama ludność pol-



Powyżej zamieszczamy (rys. 1 i 2) pod-
bizny pięknej baletnicy amerykańskiej, odzna-
czającej się bunością swych włosów. Baletni-

ca ta usiłowała dokonać wymuszenia na oso-
bie (rys. 4) młodego milionera Whitneya, in-
synując, iż jest on ojcem jej dziecka (rys. 3).

O zmianę ordynacji wyborczej.

Dwa wielkie stronnictwa, Związek Ludowo —
Narodowy i Piast, uchwały niedawno na swo-
ich zjazdach dążyć do zmiany ordynacji wybor-
czej. Dotychczasowa bowiem ordynacja okazała
się pod wielu względami wadliwą, uniemożliwiają-
cą utworzenie większości sejmowej, na której oparł
by się rząd parlamentarny, oraz powodująca nis-
kość poziomu obrad ciała ustawodawczego.

Przedewszystkiem liczba posłów i senatorów
(444 plus 111—555 osób) jest stanowczo zawieszka. Tyle
ludzi nie może intensywnie pracować. Pracuje je-
dyńcie pewna część na komisjach lub na posie-
dzeniach plenarnych, reszta zaś ogranicza się do
bezkrytycznego głosowania na komendę przywód-
ców partyjnych i do... pobierania diet poselskich.

Obniża to niezmiernie powagę Sejmu w oczach spo-
łeczeństwa.

Jeżeli wielu posłów bierze w pracach ustawa-
dawczych udział nader ograniczony, to także dla-
tego, że nie są do nich umyślowo przygotowani.
Wszak u nas członkiem parlamentu może być na-
wet analfabeta! I on ma stanowić o losach pań-
stwa?!

Należy więc odebrać analfabetom prawo wy-
borcze i to nie tylko bierne ale i czynne, gdyż czło-
wiek nie umiejący czytać ani pisać, nie jest dołny
do samodzielnego ocenienia danego kandydata
czy listy i stanowi tylko przedmiot agitacji kjen
wyborczych. Czy może być coś bardziej antydemo-
kratycznego, jak tego rodzaju agitacja?

Jak Niemcy przygotowują się do odwetu.

Siedem tysięcy fabryk amunicji.

WIEN 23,2 (PAT) „Der Morgen” donosi z Londynu: Dzienniki angielskie stwierdzają, że sprawozdanie międzysołuszniczej komisji kontroli wojskowej w Niemczech dochodzi do następujących wniosków.

Niemcy w ciągu pół roku mogą wystawić armię, liczącą 1 milion żołnierzy. Mają oni wciąż jeszcze 7 tysięcy fabryk amunicji i broni oraz 17 arsenałów. W fabrykach Kruppa znaleziono 78 wielkich maszyn do fabrykacji wielkich armat. Niemcy mogą wytwarzać gazy trujące w dowolnej ilości, przy czym gazy te są bardzo niebezpieczne, niż te, jakie używano w czasie ostatniej wojny.

LONDYN 23,2 (AW) Gabinet angielski zajmie się w środę rozpatrzeniem życzenia Niemiec, aby przed wysłaniem do rządu niemieckiego noty w sprawie rozbrojenia wysłuchano wyjaśnień w tej kwestii przedstawiela rządu Rzeszy.

PARYŻ 23,2 (AW) W kołach rządowych rozstraszona jest ciągle wiadomość, iż Herriot wyraził gotowość spotkania się z Chamberlainem, gdy ten przeleździeć będzie przez Parwz w drodze do Genewy.

Głównym tematem obrad między obu mężami stanu będzie przede wszystkim sprawa udziału Niemiec w konferencji. Rząd francuski zawiadomił już nieoficjalnie rząd angielski o swym stanowisku w tej kwestii.

O ileby Niemcy oświadczyły, iż pragną wziąć udział w naradach ogólnych dotyczących gwarancji bezpieczeństwa, których żąda Francja, ta sama Francja nie będzie mieć nic przeciwko temu, natomiast nie będzie Niemcy w żadnym razie dopuszczone do konferencji ambasadorów w sprawie sprawozdania międzysołuszniczej komisji kontrolnej. Niemcy mogą być wysłuchane tylko w sprawach, dotyczących bezpośrednio wypełnienia Traktatu Wersalskiego.

ską. Widzimy jednak, że fakt wychodźstwa elementu polskiego na obczyznę zaczyna jak by stawać się zjawiskiem, na które nietylko godzą się niektórzy nasi politycy, lecz które uważają, za rzecz pożądaną wypisując na ten temat całe artykuły i przygotowując... wyścieszki do Japonii, aby zbadać, jak to Japończycy umieli racjonalnie zorganizować emigrację.

Dziwna i bolesna jest rzecz, iż widzi się jakby chęć uspienia naszej czułości narodowej na to potworne zjawisko emigracji ludu polskiego na marnienie i poniewierkę u obcych. Trzeba nareszcie, aby każdy Polak zrozumiał, iż warunki istnienia i potęgi państwa są: terytorjum, ludność, władza naczelna i dobrobyt ludności, z czego wypływa kultura.

Terytorjum, i to znaczne posiadamy, i chociaż nie posiadliśmy wszysklich obszarów nam należnych, mamy jednak obszar tak znaczny, że przy wypełnieniu pozostałych warunków możemy być państwem trwałem i silnem.

Trzeba jednak, aby drugi warunek istnienia i potęgi państwa, t. j. ludność, przed stawiała się korzystnie, to znaczy, abyśmy mieli ludność liczną, a również możliwie jednolitą pod względem narodowym.

Wiadomo nam, że element polski stanowi w Rzeczypospolitej około 70 proc. mamy zatem poważny odsetek elementu obcego. Nie jest również dla nikogo tajemnicą, iż z powodu trudnych warunków gospodarczych i demoralizacji powojennej zmniejszyła się u nas znacznie zdolność rozrodcza ludności polskiej, a niektóre nawet miasta, jak Warszawa, o ile wykazują powiększenie się liczby mieszkańców, to nie jest to wynikiem przyrostu naturalnego, lecz napływem elementu z prowincji.

Tymczasem siła rozrodcza ludności żydowskiej nie zmniejszyła się zupełnie, przy czym stale przybywa do nas pewna ilość żydów z Rosji i lokuje się w naszych województwach wschodnich.

Faktem jest, iż tak krzykliwie reklamowana emigracja żydów z Polski jest słaba, że zaledwie kilka tysięcy tego elementu upływa z Polski, bądź do Palestyny bądź do Ameryki, kiedy przyrost naturalny ludności żydowskiej wynosi u nas około 100.000 rocznie, nie licząc dziesiątków i setek nawet tysięcy żydów, którzy przyszedli i wciąż przybywają z raju bolszewickiego, obawiając się gniewu narodu rosyjskiego, który wcześniej czy później spadnie na głowy tych, co doprowadzili kraj bogaty do ruiny zupełnej.

Powinno zatem stać się przykazaniem naszym narodowym zachowanie elementu rodzimego w kraju i przeciwdziałanie wszelkim poczynaniom, któreby mogły podważyć charakter narodowy naszego państwa.

Jeżeli nie rozumiem politycy nasi tej matrej myśli państwowej, to w niedalekiej przyszłości możemy stać się Austrią przed wojenną, czyli państwem narodowościowym, a to nie pozwoli utrzymać bytu niepodległego.

Czy jest jednak możność zatrzymania ludności polskiej w kraju, która chwilowo nie ma pracy?

O ile zrozumiemy, że z rolnictwa może się utrzymać przy dzisiejszym stopniu kultury około 90 osób na km. kw., a gęstość zaludnienia Rzeczypospolitej wynosi 70, to widzimy, iż niema mowy o żadnym przeludnieniu, tembardziej, iż znaczną część ludności zajęta jest w przemyśle, rzemiośle i handlu. Chodzi o to tylko, aby obok rozumnej parcelacji, nie ruinując racjonalnie prowadzonych większych warsztatów rolnych, podnieść jakościowo nasze rolnictwo w tych dzielnicach, gdzie nie stoi ono na wysokości nowoczesnego postępu rolnego, a następnie przechodzić w odpowiednich miejscach do ogrodnictwa, sadownictwa, rozwijać przemysł rolny itd.

Zamiast szukać terenów emigracyjnych dla ludu polskiego w Stanach Zjednoczonych Kanadzie, Brazylii, Argentynie, Chile, Francji, Algierze itd., należy otworzyć oczy i zobaczyć, że mamy także obszary niezaludnione lub nie dość zamieszkałe, jak Polesie, Wołyń, Wileńszczyzna i Wojs. Nowogrodzkie, że nawet nasze Pomorze, jako naturalny szlak handlowy do morza polskiego, nie jest dość gęsto zaludniony z powodu niedostatecznego uprzemysłowienia.

A nie trzeba również zapominać, iż poza Rosją, jesteśmy w Europie najbogatszym państwem pod względem kopalń, mając

Ratyfikacja traktatu japońsko-sowieckiego.

Międzynarodówka komunistyczna przy robocie.

MOSKWA 23,2 (AW) Prezydium „Cika” SSSR. ratyfikowało traktat japońsko-sowiecki, oraz przyjęło deklarację i wymiennono już między obydwu rządami odpowiednie noty.

„Rosta” donosi, że ratyfikacja traktatu przez cesarza japońskiego oczekiwana jest w dniach najbliższych, ponieważ gabinet przyjął już tekst traktatu i nie ma mu nic do zarzucenia.

MOSKWA 23,2 (AW) „Krestintarn” wydał odezwę wzywającą właścicieli kopalni

wiąnskich do zwalczania Pasieczy i przyłączenia się do właścicielskich organizacji III Międzynarodówki, dla utworzenia federacyjnej republiki robotniczo-właścicielskiej na Balańkach.

LWÓW 23,2 (AW) „Gazeta Poranna” donosi, iż z okazji 5-lecia istnienia klubu robotniczego imienia Warwńskiego wybrano w Charkowie nowe prezydium klubu, w skład którego weszli m. in. Łanucki, Królikowski i Feliks Kohn.

Stany Zjednoczone chcą uznać Sowiety.

Lecz w pierw wysła komisję.

WIEN, 23. (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Waszyngtonu; że w początkach przyszłego tygodnia prezydent Coolidge i senator Borah i podsekretarz stanu Kallog omówią z przywódcami stronnictw w senacie warunki, pod którymi Stany Zjed-

noczone rozpoczęłyby rokowania w sprawie uznania sówietów. Prawdopodobnem jest, że członkowie parlamentu będą się domagać, aby uprzednio wysłano do Rosji komisję, złożoną z przedstawicieli parlamentu i rzeczoznawców.

na setek lat węgla, ropy, soli, metali itd., nie licząc ziemi rodzajnej i drzewa.

Brak nam tylko wyraźnej myśli państwowej, któraby kierowała każdym posunięciem naszym, brak ducha przedsiębiorczości, który musimy w sobie wyrobić, aby Polak nie był w Polsce tylko robotnikiem, rzemieślnikiem, drobnym kupcem, a w najlepszym razie zajmował stanowiska, reprezentacyjno-dekoracyjne w radach i zarządach towarzystw o kapitale międzynarodowym. należęcej wrogim samej idei naszego państwa, lecz abymy widzieli element rodzi my w handlu hurtowym, w bankach, w przemysle we wszysklich wogóle dziedzinach pracy gospodarczej na obszarze całego państwa.

Zamiast wypłacać robotnikom demoralizujące zapomogi, zamiast wydawać pieniądze państwowe na utrzymanie biur emigracyjnych na rozjazdy zagranicę różnych „delegatów” i „rzeczoznawców” należy obrócić fundusze te na pracę realną, na melioracje rolne, szczególnie na naszych obszarach wschodnich, rozpocząć dzieło wielkich inwestycji.

Czas już najwyższy, aby instykt samo zachowawczy i zdrowy rozum polityczny mogły wskazać nam właściwe drogi, po jakich ma kroczyć odbudowana państwowość polska. Trzeba postawić sobie wyraźnie cel najwyższy — utrzymanie i utrwalenie Niepodległości — i dążyć do jego osiągnięcia, nie wolno zato marnować pieniędzy i czasu na usypianie czułości narodu i tłumaczenie mu, że jedynym wyjściem z obecnego trudnego położenia jest dobre zorganizowanie emigracji ludu polskiego.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Sprawa zabezpieczenia robotników—obcokrajowców.

(wp) W odpowiedzi na interpelację posła Brzoźskiego i towarzyszy w sprawie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotników—obcokrajowców, p. Minister Pracy i Opieki Społecznej, w piśmie przedstawionym p. Marszałkowi Sejmu, wyjaśnił m. in. co na tęgluje

Na mocy ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. spręcyzwanej rozporządzeniem z dnia 25 września 1924 r. robotnicy—obcokrajowcy podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia i są uprawnieni do świadczeń z tytułu tego zabezpieczenia. Co tyczy wydania przez Radę Ministrów przepisów ograniczających prawa obywateli tych państw, które u siebie ograniczają prawo obywateli polskich. Rząd wydał właściwe polecenie placówkom c. p. i. i. w tym celu, po otrzymaniu informacji nie omieszka wprowadzić ograniczeń, wynikających z niezachowania zasady wzajemności przez odnośne państwo.

Odlazd min. Godart'a.

(wp) W dniu wczorajszym minister Godart wraz z małżonką byli obecni na prywatnym śniadaniu, wydanym przez pp. Sokalów, poczem udali się do Wilanowa. O godz. 5-ej pp. Godart wydali raut w salonach Hotelu Europejskiego, na który przybyło m. in. kilku członków rządu z p. premierem Grabiskim na czele, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz licznie reprezentowana kolonia francuska. O godz. 7-ej pp. Godart podejmowani byli przez szefa misji wojskowej francuskiej gen. Duponta, poczem o

Cyrk A. Ciniselli

Konstanty Nowska 6.

Włki Francuskie

Dzisiaj walczą następujące pary:

- 1) Jago Joan (Estonja) — Karsch (Niemcy)
- 2) Vogt (Niemcy) — Hawiczek (Czechosł.)
- 3) Bambula (Ameryka) — Loewy (Zy. zap.)
- 4) Weinura (Mandż.) — Koenler (Niemcy)

poza ten bogaty program całego zespołu cyrkowego.

godz. 9,25 wiecz. nastąpił wyjazd do Paryża. Na stacji zbrali się p. minister Sokal z małżonką, p. minister Ratajski, wiceminister Jankowski, p. dyr. Bortoni, wicedyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ. Jerzy Tarowski, komisarz rządu p. Jarmulowicz, p. dyr. Gawroński i wicedyrektor Kutylowski, naczelnik wydz. prezydialnego p. Michał Potulicki, sekretarz legacji p. Kisielnicki, komisarz Biernacki, naczelnik Łopatto i inni. Z ramienia przedstawicieli francuskich zgagnali p. minister Godarta baron de Vaux wraz z małżonką, gen. Dupont, admirał Jolivet, kpt. de Flouriou i inni.

TELEFONEM z WARSZAWY.

O GOSPODARKE W LWOWSKIEJ DYR. KCLEJOWEJ.

*) Z polecenia p. ministra kolei udał się do Dyrekcji Kolei Państwowych we Lwowie komisja ministerjalna celem zbadania gospodarki zasobowej w dyrekcji lwowskiej. W skład komisji wchodzi ci sami delegaci ministerstwa kolei, którzy swego czasu badali stan gospodarki leśnej dyrekcji wileńskiej i radomskiej.

NIUDAŁY WZLOT.

*) Dzisiaj o godz. 11-ej rano samolot odlatujący do Gdańska dostał się przy starcie tuż nad lotniskiem wir powietrzny i zmuszony był wskutek tego do nagłego lądowania na placu wyścigowym. Podczas lądowania zostało uszkodzone i zgięte podwozie oraz ekrzydła aparatu, podróżny zaś wskutek wstrząsu przyciął sobie język. Pilot wyszedł bez szwanku.

TELEGRAMY.

GORZKA PIŁUŁKA DLA SOWIETÓW.

LONDYN, 23. (PAT) Odpowiadając w izbie gmin, Chamberlain oświadczył, że rząd angielski nie wysłał ambasadora do Moskwy w obecnych warunkach. Nie sądzi on, że nadszedł już moment do czynienia nowych kroków, lecz raczej, że należy baczenie śledzić sytuację.

PROWOKACJE NIEMIECKIE W Sopotach

GDANSK 23,2 (PAT) Radca miejski w Sopotach Brosiński zgłosił w radzie miejskiej interpelację z powodu coraz częściej powtarzających się napaści słownych i czynnych na przechodniów, rozmawiających po polsku. W jednym z tych rodzajów wypadku pewien student warszawski, zamieszkały chwilowo w Sopotach, został ciężko poranny nożem. We wszystkich wypadkach napaścinicy zbiegli.

ZIMA NADCHODZI.

BERLIN, 23. (PAT) Ze środkowych i południowych Niemiec nadeszły wiadomości o pierwszych większych opadach śnieżnych w ciągu obecnej zimy. W Berlinie również spadł dziś przed południem pierwszy większy śnieg.

FRANCJA PRZECIW UDZIAŁOWI NIEMIEC W OBRADACH SOJUSZNICZYCH.

PARYŻ 23,2 (PAT) „Matin” donosi, że projektowane spotkanie Herriota z Chamberlainem będzie poświęcone omówieniu założeń rządu Rzeszy, czynionych w Londynie w celu wzięcia udziału przez Niemcy w konferencji międzysojuszniczej. Zdaniem dziennika, rząd francuski

Pożyczka amerykańska w komisji budżetowej.

Premjer o pożyczce.

WARSZAWA, 23. (PAT) Na południowym posiedzeniu komisji budżetowej przystąpiono do obrad nad ustawą o wypuszczeniu pożyczki w dolarach amerykańskich.

Pierwszy zabrał głos, jako sprawozdawca, poseł Zdzichowski, który przypomniał, że już w okresie inflacyjnym uzyskaliśmy pożyczkę zagraniczną w wysokości 300 milionów dolarów, lecz była to pożyczka w naturze, żywności i materiałów. Wyjątek stanowiła emisja pożyczki dolarowej w Ameryce, na

sumę 23 milionów dolarów.

W okresie sanacyjnym uzyskaliśmy pożyczkę zagraniczną w gotówce, a mianowicie pożyczkę włoską, lecz niewielką. Poważnie można było myśleć o uzyskaniu pożyczki zagranicznej dopiero w trzecim okresie po sanacji. Obecnie osiągnęliśmy pożyczkę w Ameryce.

WARUNKI POŻYCZKI — NIE BARDZO DOGODNE.

Dalej poseł Zdzichowski referuje szczegółowo postanowienia ustawy i proponuje niektóre poprawki. Naogół wyrażano się o pożyczce w ten sposób, że pożyczka ta

nie jest zaciągnięta na bardzo dogodnych warunkach, to

było do przewidzenia,

gdyż pierwsza pożyczka zagraniczna, zaciągnięta w tej atmosferze, w jakiej została zaciągnięta, nie mogła być korzystna.

DLACZEGO RZĄD ZGODZIŁ SIĘ NA CIĘŻKIE WARUNKI POŻYCZKI?

Po przemówieniu referenta, zabrał głos prezes Rady ministrów i minister skarbu, Władysław Grabski:

Nie ulega wątpliwości, że banki amerykańskie starały się dobrze zarobić. Chwila, w której wypadło posłowi naszemu w Ameryce realizować pożyczkę, była niekorzystna.

Wytworzyły się różne kontrwersje, jednakże należy stwierdzić, że od rządu amerykańskiego, jak również od społeczeństwa czysto amerykańskiego, nie mieliśmy trudności. Gdyby zaciągnięto pożyczkę pod opieką Ligi Narodów,

to warunki finansowe byłyby korzystniejsze, ale nie wahałem się, gdyż zbyt wysoko cenilem możliwość nawiązania

bezpośredniego kontaktu

z Ameryką.

Pożyczka ta jest pierwszą pożyczką, typową taką, jaką zaciągają państwa,

nie wymagające niczyjej opieki.

Pierwszym warunkiem jej pomyślnego zawarcia był układ w sprawie starych długów.

stoi na stanowisku, że niedopuszczalny jest udział Niemiec w jakichkolwiek naradach, dotyczących stosowaniu postanowień traktatu wersalskiego natomiast dopuszczalne jest, ażeby zasięgać opinii Niemiec w zakresie projektów, wychodzących poza ramy traktatu pokojowego, tak, jak to było naprzykład z planem Davesa.

W NAGRODĘ ZA ZWYCIĘSTWO NAD GIURAMI.

LONDYN 23,2 (PAT) Według doniesień dzienników z Kairu, grupa wpływowych muzułmanów zamierza wysunąć na powszechnym kongresie muzułmańskim Abdel-Kerima na stanowisko kalifa.

POŻYCZKA DLA FRANCJI.

PARYŻ 23,2 (AW) „N. York Herald” donosi z Waszyngtonu, że senat amerykański zwołał w końcu bieżącego tygodnia posiedzenie, na którym omawiana być ma sprawa udzielenia Francji pożyczki.

Równocześnie z tą sprawą poruszoną będzie kwestia francuskich długów wojennych.

PRZYJĘCIE W POSELSTWIE POLSKIM W MOSKWIE.

MOSKWA, 23. (PAT) W salonał poselstwa polskiego w Moskwie odbyło się wczoraj pierwsze przyjęcie przedstawicieli świata dyplomatycznego, urządzone przez p. Ketrzyńską. Na przyjęcie to przybyli: komisarz spraw zagranicznych Cziczerin jako zastępca Litwinow z małżonką, członek kolegium komisarzy spraw zagranicznych Kopp z małżonką, dyrektorowie Szein i Dymitrijew z małżonkami, szef

Za fakt dodatni należy uznać to, że mamy prawo wykupić ją już po 12 latach terminu umorzenia dla nas jest 25 lat.

Pożyczka przychodzi do nas w momencie bardzo ważnym, spowodowanym nieurodzajem. Będzie on osłabiał nasz rynek wewnętrzny, pomimo uruchomienia nowych fabryk, jak np. w tym tygodniu w Zawierciu, liczba bezrobotnych się zwiększa, a zwiększa się także zubożenie na wsi. Rolnik przestaje być nabywcą, a konsument miejski nie ma dostatecznego dopływu produktów ze wsi.

Bez tych kwot, bez tego, Bank Polski musiałby skurczyć swe kredyty. Bank Polski za te dolary da nam złote.

W ustawie powiedziano, że pożyczka ma być użyta na utworzenie funduszu gospodarczego. Kredyty zaś dać winny podstawę do uzyskania następnych kredytów gospodarczych w tejże Ameryce.

NA WIOSNĘ RUCH BUDOWLANY WZMOŻE SIĘ.

Największą wagę przywiązuję do obligacji, ale są obligacje, które muszą być osobno nazwane. Ja nazwałbym je obligacjami budowlanymi. Na wiosnę rozpocząć musimy na szeroką skalę ruch budowlany, co zatrudni również pewną ilość bezrobotnych. Pożyczka wpłynie również na usunięcie niebezpieczeństwa, płynącego z ujemnego bilansu handlowego i pozwoli na rozszerzenie akcji Banku Polskiego.

Na drugim planie stawiam zagadnienie, które pożyczka pozwoli rozwinąć, a mianowicie ruch budowlany. Przewiduję dwa rodzaje obligacji: normalny, 10-procentowy, czyli drogi i drugi tańszy.

W sprawie tej nie będę obecnie omawiał szczegółów, gdyż w najbliższym czasie wystąpię przed sejmem z obszernym programem budowlanym. Pożyczka wpłynie również na zapoczątkowanie kredytu długoterminowego, ale ta akcja nie będzie się mogła rozwinąć od razu. Kredyty będą udzielane takim kooperatywom, które dadzą gwarancję oddania ich, gdy będą potrzebne do budowy.

Po przemówieniu premiera rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali posłowie: Rozmaryn (koło żydowskie), Wyrzykowski i Lypaciewicz „Wyzwolenie”, Rusinek i Ostrowski „Piast”, Chądzyński (N. P. R.), Zóltowski (Ch. D.), Czetwertyński (Z. L. N.) i Bittner (Ch. D.).

W trakcie dyskusji, która dotyczyła wyłącznie celu, na jaki pożyczka ma być użyta, zabierał głos kilkakrotnie pan premier; odpowiadając na poszczególne zarzuty.

Po dłuższej dyskusji ustawę w drugim czytaniu przyjęto według propozycji referenta z pewnymi poprawkami.

protokołu Floryński, komisarz oświaty Lunaczarski z małżonką i wielu innych.

Korpus dyplomatyczny z ambasadorem Persji Moszawerolem Memalek, włoski hr. Magioni i francuski Herbettem na czele, stawili się w pełnym składzie.

Przyjęcie urozmaicone było występami arty, stów baletu rosyjskiego, poczem nastąpiły tańce.

NIEMCY WYRZUCAJĄ OPTANTÓW POLSKICH.

BERLIN, 23. (PAT) Biuro Wolffa donosi, że władze niemieckie wydały rozporządzenie, mocą którego optanci polscy zostali wezwani do opuszczenia granic państwa niemieckiego w terminie, przewidzianym w zeszłorocznej konwencji niemiecko-polskiej.

10-TY DZIEŃ CIĄNIENIA

5-TEJ KLASZ LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Po 25000 złotych:	1065.
Po 10000 złotych:	7107.
Po 5000 złotych:	23218.
Po 1000 złotych:	38520.
Po 250 złotych:	27652 29477 35578 39627 39868.
Po 200 złotych:	5918 7583 7624 8746 9092 11824 14054 14479 14875 17254 19169 20138 21956 22870 25448 25999 31519 39386 45476 48422 49901.
Po 175 złotych:	1662 1878 1987 2437 3323 4483 4847 4936 6062 6335 8382 8506 9440 12802 13212 13252 13289 13992 14160 14753 14992 15060 17013 17330 17343 18324 20556 20805 21011 21741 22491 25138 27405 26537 27487 27657 38462 41322 41505 44279 44411 45987 45567 47238 47623 49535.

WIADOMOSCI Z KRAJU

ŚWIETOKRADZTWO.

k) W pierwszych dniach lutego dopuszczono się kradzieży naczyń kościelnych w kaplicy br. albertynów w Przemyślu, a mianowicie: 2 kielichów, 2 puszek, z których złoczysty wysypał Hostie Przenajśw. do tabernaculum, monstrancji i kustodii. Złoczyńcy Rudolf Pietraszko, Bronisław Wilk i trzeci niestwierdzonego narazie nazwiska dostali się przy pomocy wytrychów z zewnątrz przez boczną furtkę na korytarz, skąd włamali się do zakrystii, gdzie była część naczyń. Wilk następnie dostał się do kaplicy, otworzył tabernaculum, wysypał Przenajśw. Sakrament, podczas gdy Pietraszko zaopatrzył rewolwer i 80 kul czuwał na korytarzu, gotów do szarża, gdyby im ktoś przeszkodził. Część łupu zakopali w lesie na Lipowicach, a z drugą częścią wyjechali do Borysławia, usiłując sprzedać żydowi. Dzięki jednak czułości tamtejszej policji, zostali ułci przez wywiadowców tak szybko i sprawnie, że nie zdołali niczego pozostawić. 2 aresztowano w Borysławiu i przewieziono do Przemyśla celem odszukania reszty ukrytych w lesie naczyń, co z trudem się udało, gdyż dwaj powyżsi, obawiając się swego trzeciego towarzysza, przemieśli łup w inne miejsce. Jak się okazało wszyscy trzej znali do brzo rozkład budynków, przebwali bowiem w zakładzie w charakterze służących i dopuścili się kradzieży z zemsty, zarząd bowiem za kładu wydalł ich z służby za nieodpowiednie prowadzenie się.

KOMUNIKACJA LOTNICZA.

(k) Dane statystyczne o dokonanych lotach i przewozach na linii cywilnej żeglugi powietrznej Warszawa — Gdańsk w styczniu 1925 roku przedstawiają się następująco: dokonano lotów przepisanych i dodatkowych ogółem 44, płatowce przeleciały ogółem kilometrów 15400, przewieziono podróźnych ogółem 60, przewieziono ładunków ogółem klgr. 1802, korespondencji pocztowej przewieziono klgr. 26,5 regularność lotu była 70 procent.

PLAGA PRZEMYTNICTWA NA GRANICY WSCHODNIEJ.

(k) Z granicy nadchodzą wiadomości o silnym ruchu przemytniczym. Każdej nocy niemal posterunki KOP. zatrzymują po kilkunastu przemytników z za kordonu. Znajdowanie się z utartymi szlakami i stosowanymi przez przemytników metodami oraz ochrona granicy, prowadzona w ten sposób, że posterunki zjawiają się w różnych miejscach zniemacka, sprawiło, że ruch przemytniczy jest w znacznej części przez KOP. opanowany. Przemytnicy, jak wynika z dochodzeń, szukają po naszej stronie towarów, które mają zbyt po stronie sowieckiej.

Schwytani onegdaj przemytnicy pochodzą z okolic Zwiachla. Wraz przemytnikami przychodzą szronkowie band dywersyjnych, wywiadowcy sowieccy, a nawet uciekinierzy, których z różnych powodów nie zaliczono do kategorii repatriantów. Wia-

dze nasze sprawdzają, czy dany osobnik nie jest podejrzanym o przewinienia wobec Polski i jeśli jest obywatelem sowieckim, a niema na sumieniu zbrodni, wysyłają go z powrotem za kordon. To samo czynią władze sowieckie.

TAJEMNICZE MORDERSTWO.

(k) W nocy z dnia 17 na 18 bm. we wsi Tarnawa, gm. Turobin, pow. krasnostawskiego, w sąsiedztwie zagrody Wojciecha Głowali odbywała się uczta weselna. Jeden z gości weselnych 65-letni Walenty Czarny, mieszk. wsi Czernięcin, gm. Turobin, udał się na spoczynek na furmankę stojącą w pobliżu Głowali. W czasie snu nieznanemu dotychczas sprawcy zadano mu ranę w głowę jakimś tępym przedmiotem, od której zmarł. Ciało zabitego rodzina przed zameldowaniem zabrała do wsi Czernięcin, a władze policyjne w sprawie tajemniczego morderstwa prowadzą dochodzenie.

O OGRÓD ZOOLOGICZNY W WARSZAWIE.

(k) Sfery naukowe w Warszawie przy pomocy przedstawicieli miasta starają się obecnie o założenie ogrodu zoologicznego, który miałby wielkie znaczenie dla przyrodniczych studiów młodzieży. Zawiazano patronat społeczny, opiekujący się tą instytucją, której początek już istnieje, zdołano bowiem zgromadzić cenny zbiór ptaków, ryb i tp. W celu wzbogacenia zwierzyńca krajowemi okazami, odbędzie się szereg wycieczek młodzieży, oraz prowadzona będzie propaganda dla zdobycia funduszków.

Do tej informacji, podanej przez dzienniki warszawskie, dorzucić należy, uwagę; że organizatorowie zwierzyńca nie powinni też zaniedbywać propagandy na prowincji, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, góralskiej, rybaków; leśniczych i td. Zdarza się często; że piękne i cenne okazy zwierząt bywają bezcelowo zabijane, lub więzione przez ludzi nieświadomych pożytku, jaki przynieśćby mogło umieszczenie ich w zbiorach naukowych, oraz własnej przy tej sposobności korzyści.

Odpowiednie pouczenie ludności przyczyniłoby się mogło zapewne do wykrycia niejednego cennego okazu fauny, marniejącego w posiadaniu prywatnym.

—o—

Nowości w technice i chemji.

Cement portlandzki z popiołu węgla brunatnego. — Surogat platyny. — Pies jako pracownik w gazownictwie. — Przezrocza z których sto ob.zków przechowywać można w kieszeni od kamizelki.

Przed kilku dniami pojawiła się w pismach fachowych niemieckich wiadomość o wynalezieniu w laboratorium politechniki drezdeńskiej cementu z popiołu węgla brunatnego. Jak wiadomo, węgiel brunatny, po spaleniu w kotłach parowych lub zgazowaniu w generatorach, pozostawia bardzo wiele popiołu którego usuwanie pochłania bardzo dużo pieniędzy i czasu. Kierownik wspomnianego laboratorium wpadł na pomysł poddania popiołu analizie chemicznej i okazało się, że bezużyteczny produkt ten zawiera poważną ilość składników tworzących środki wiążące hydrauliczne, jak wapno, które, jak wiadomo; odgrywa rolę najważniejszą w fabrykacji cementu portlandzkiego. O ile popiół z tego rodzaju węgla nie zawiera przy-

padkowo wapna to jednak zużyć go można jako doskonały współsurowiec do wypalania cementu. Po za tem udało się temu samemu chemikowi stworzyć z popiołu tego białe wapno o wielkiej odporności wodnej. Bardzo ważnym czynnikiem przy fabrykacji cementu z tego rodzaju surowca jest ilość zawartości siarki, która, o ile jest znacznie większa jak kilka procent trzeba wydobyc najpierw z popiołu. Nowo odkrytym sposobem w drodze chemicznej udało się pokonać i te trudności do tego stopnia że wytworzony z czyszczonego popiołu cement portlandzki nie zawierał więcej jak półtora procent siarki. Zdaniem kół fachowych, wynalazek ten wpłynie bezsprzecznie na potaniecie produkcji cementu portlandzkiego w Niemczech.

W poszukiwaniu za surogatem platyny której cena zdaje się i w latach przyszłych nie ulegnie zmniejszeniu, udało się chemikom amerykańskim osiągnąć zadowalające wyniki z doświadczeń, dokonanych na chemicznie czystym tlenku żelazowym (Eisenoxyd). Jest to produkt bardzo tani który otrzymać można zapomocą wdmuchiwania powietrza zgaszczonego w stop. żelaza oczyszczonego z siarki i fosforu. Tlenek żelazowy można łatwo topić przy pomocy wysokiej temperatury oraz odlewać i obrabiać. Nie jest więc wykluczonem, że w najbliższym czasie metal ten znajdzie szersze zastosowanie w przemyśle chemicznym i metalurgicznym jako tani surogat platyny.

W ostatnich czasach ilość ulatniającego się wskutek nieszczelności rur gazu jest ta olbrzymia, że gazownicy bezustannie czynią poszukiwania i starania ażeby zdobyć doskonały aparat umożliwiający łatwe odnalezienie miejsc, w których rurociągi gazowe nie są szczelne. Doświadczenia przeprowadzone w laboratorium uniwersytetu w Gryfji wykazały, że wielką przysługę w tych wypadkach oddać mogą psy, które nadzwyczajnie reagują na zapach gazu. Jak się w praktyce okazuje, to psy tresowane dla tej niezwykłej czynności oprowadzane na terenach w których znajdowały się rurociągi gazowe, rzeczywiście alarmowały każde miejsce w którym gaz się ulatniał.

O ile dotąd przy demonstrowaniu przezroczy na odczytach i wykładach naukowych trzeba było posługiwać się przezrociami szklanymi, to obecnie wynaleziono przyrząd umożliwiający wyświetlanie obrazków fotografowanych na taśmę celuloidową w rozmiarach jakie stosuje się w kinematografji. Obrazki te jednak nie poruszają się sposobem zastosowanym w kinematografji lecz każdy obrazek o rozmiarach 18:25 mm, wyświetlany bywa z osobna przyczem obraz rzucany na ekran pomimo podanych powyżej miniaturowych rozmiarów fotografji filmowej oraz odległości około 10-metrowej, wynosi półtora do dwóch metrów. Przy zastosowaniu żarówki 100 watawej niebezpieczeństwo zapalenia się taśmy filmowej jest zupełnie wykluczone. Stroną dodatnią tego wynalazku jest znaczna taniość przezroczy oraz łatwość transportu; zapas przezroczy wystarczający na jeden wykład lub odczyt a wynoszący co najmniej 100 obrazków przechować można bowiem łatwo w kieszeni od kamizelki.

Tekst konkordatu ze Stolicą Apostolską.

3) Sprawa dóbr, których Kościołowi został pozbawiony przez Rosję, Austrię i Prusy, a które obecnie znajdują się w posiadaniu państwa polskiego, zostanie załatwiona przez układ późniejszy. Do tego czasu państwo polskie zapewni Kościołowi dotację roczną, nie niższą jako wartość rzeczywistą od dotacji, które rządy rosyjski, austriacki i pruski wypłacały Kościołowi na ziemiach, należących obecnie do Rzplitej polskiej. Dotacje wspomniane będą obliczane i rozdzielane według wskazań, zawartych w załączniku A. W razie parcelacji rzeczonych dóbr, męnsy biskupie, seminarja i beneficja proboszczowskie, nie posiadające obecnie ziemi, lub posiadające ją w ilościach niedostatecznych, otrzymują ją na własność, według rozporządzalności aż do wysokości 180 hektarów na mense biskupia, 180 hekt. na seminarjum i, zależnie od gatunku ziemi, od 15 do 30 hekt. na beneficjum proboszczowskie. Suma ryczałtowa pieniężnych uposażeń, oznaczona w załączniku A., będzie umniejszona w djecezjach, w których te ziemie będą nadane, o 50 zł. rocznie od każdego hektara, nadanego w sposób powyższy.

4) Utrzymane zostanie przeznaczenie dóbr, które Rzplita rewindykowałaby u dawnych państw wzbiorczych, jako dziedziczka praw państw powyższych z tytułu ich prawnego stosunku do osób

prawnych kościelnych i zakonnych w Polsce, dotyczącego już to prestatcji zapewnionych przez te państwa osobom prawnym kościelnym i zakonnym, już to zarządu dóbr nierechomomych i kapitałów przeznaczonych dla Kościoła.

5) Aby polepszyć gospodarze i społeczne położenie ludności rolniczej i aby wzmocnić tembardziej pokój chrześcijański w kraju, Stolica Ś-ta przystaje, by Rzeczespolita Polska wykupiła od beneficjów biskupich, od seminarjów, od beneficjów kapitularnych, od beneficjów proboszczowskich oraz od zwykłych beneficjów, posiadających dobra ziemskie, te ilości ziemi rolnej, któreby przewyższały dla każdej z wyżej wymienionych jednostek: 15 do 30 hektarów, zależnie od gatunku ziemi dla probostwa i zwykłego beneficjum. 180 hekt. dla kapituły, 180 hekt. dla męnsy biskupiej i 180 hekt. dla seminarjów. W djecezjach, których seminarja nie posiadają ziem rolnych oddzielnie od ziem, posiadanych przez biskupstwo, przyznane im będzie z ziem, należących do biskupstwa 180 hekt., wolnych od wykupu, niezależnie od 180 hekt., przeznaczonych dla męnsy biskupiej.

6) Wymienione powyżej prawne osoby kościelne będą miały prawo wybrać same z dóbr do nich należących, parcele ziemi, które w ilościach wskazanych powyżej pozostaną ich własnością.

7) Cena wykupu ziem, wskazanych powyżej, zostanie wypłacona według przepisów, stosowanych do ziem, będących własnością osób prywatnych i pozostanie do rozporządzenia Kościoła.

należące do domów kongregacji i zakonów, oraz do

8) Stolica Ś-ta zezwala także, by ziemie rolne, ich zakładów dobroczynnych, uważanych każdy z osobna za oddzielną jednostkę rolną, zostały wykupione przez państwo, zgodnie z przepisami, które będą stosowane do wykupu dóbr należących do osób prawnych świeckich, z prawem dla każdego z domów wspomnianych powyżej, jako też dla każdego z ich zakładów dobroczynnych zachowanie co najmniej 180 ht., ziemi rolnej.

9) Osoby prawne kościelne i zakonne będą miały prawo, na równi z osobami prawnymi świeckimi, bezpośredniego dokonywania parcelacji ziem rolnych, do nich należących.

ARTYKUŁ XXV.

Wszystkie prawa, rozporządzenia, i dekryty, będące w sprzeczności z postanowieniami poprzednich artykułów, zostaną zniesione, przez wejście w moc niniejszego Konkordatu.

ARTYKUŁ XXVI.

Stolica Ś-ta dokona w ciągu trzech miesięcy od wejścia w moc niniejszego Konkordatu w porozumieniu z rządem, utworzenia i rozgraniczenia prowincji kościelnych oraz djecezji, wyliczonych w artykule IX. Granicę prowincji kościelnych i djecezji będą odpowiadać granicom państwa.

Dobra kościelne, położone w Polsce, lecz należące do prawnych osób kościelnych i zakonnych, których siedziba znajduje się poza granicami państwa polskiego i odwrotnie, będą przedmiotem konwencji oddzielnej. (D. n.)

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Nieopisane opery Puccini'ego.

(§) Zmarły niedawno twórca „Pani Butterfly” nie zawsze urzeczywistniał projekty, jakie tworzył i opracowywał. Między innymi nosił się długo z zamiarem skomponowania opery na tle tragicznego losu nieszczęśliwej królowej Marji Antoniny, rozpoczął już nawet prace kompozycyjne, lecz nagle opadło go zniechęcenie, zwątpił o wykonalności planu i zaniechał dokończenia partycji.

„Tracę zupełnie głowę nad tą robotą” — uzasadniał rezygnację swoją w rozmowie z bliskim przyjacielem — a wystarczy mi zupełnie fakt, że nieszczęśliwa królowa straciła swoją głowę. Jedna ofiara wystarczy”.

Prze dłuższy też czas była też mowa o operze, której bohaterem miał być „Tartarin de Tarascon” Puccini porozumiał się z Daudefem, uzyskał jego pozwolenie na odowiednia przeróbkę powieści, ale i w tym wypadku zaniechał przeprowadzenia planu, przekonał się bowiem podczas pracy, że charakter jego talentu muzycznego nie nadaje się do odtworzenia francuskiego komizmu.

Zamierzał też napisać muzykę do libretta, wykrojonego z „La faute de l'abbé Mouret” Zoli, przekonany, że opera będzie miała powodzenie, zdarzyło się jednak, że Zola już wcześniej nawiązał rokowania w tej sprawie z Alfredem Bruneau i Massenetem. Następnie znany wydawca mediolański Ricordi przesłał Pucciniemu libretto wykrojone z powieści Pierre Louys'a „La femme et le pantin”, zachęcając go do zainteresowania się tematem: po długim dojrzałym namyśle kompozytor odmówił i odesłał libretto Vaucaire'a. Zastąpił Pucciniego później Zandonai skomponował muzykę, opera była wystawiona pod tytułem: „Conchita”, lecz po kilku przedstawieniach upadła.

Poważnie natomiast zabrał się Puccini do pracy nad kompozycją muzyki do utworu Veragi „Lupa”; pojechał na Sycylię, gdzie wspólnie z autorem opracował libretto, zwiędział wyspę, chcąc środowisko odtworzyć wiernie w muzyce, zdarzyło się jednak, że gdy się zwierzył z tych zamiarów margrabini Gravino, bardzo życzliwej dawnej znajomej, ta powiedziała mu, że połączenie dramatu erotycznego z procesją wielkopiątkową uważa za bluźnierstwo, „które musi przynieść nieszczęście”. Słowa te wywarły na Puccinim takie wrażenie, że dalszej pracy nad operą, po której bardzo wiele sobie obiecywał, zaniechał.

Jak wiadomo, Puccini zostawił operę pod tytułem: „Księżniczka Turandot”. Dwa akty są jak się okazuje, zupełnie gotowe i zinstrumetowane. Trzeci, ostatni nie jest skończony, a według pism włoskich opracowaniem ma się zająć Mascagni.

Nowy gatunek pereł.

§) Największy w Europie rynek drogich kamieni w londyńskim Hatton Garden został poruszony pojawieniem nowego rodzaju klejnotów. Ich barwa i blask niczem się nie różni od pereł, nowość jednak ma kształt przeważnie podługowato owalny, a nie kulisty. Nowe klejnoty zawiąły na targ za pośrednictwem jednego z najbardziej znanych dostawców angielskich, Gordona Ratta, Kupcy, agenci i jubilerzy w pierwszej chwili wahali się z traktowaniem serjo nowych pereł. Ratt jest jednak człowiekiem przezornym i szanującym swoją opinię. Złożył poważne dowody, iż transport otrzymał z Peru, gdzie perły bywają znajdowane po dwie sztuki razem w głowie ryb gatunku uczonym dotychczas nieznanego. Niektóre z tych wspaniałych pseudo pereł mają po 4 do 5 centymetrów długości. Handlarze przedstawiły je wybitnym przyrodnikom specjalistom londyńskim, którzy stwierdzili autentyczność przedmiotu, poradzili jednakże porozumienie się w tej sprawie z naturalistami peruwiańskimi. Istnieje obawa, iż perły rybie mogą wywołać przewrót w handlu perłami, otrzymamy wami z konch.

Ilu jest skautów na świecie.

§) Na podstawie tamtegorocznych sprawozdań (do września 1924 r.) ilość skautów na całym świecie dochodzi do półtora miliona. Obraz tej organizacji u poszczególnych narodów jest nadzwyczaj ciekawy.

Z niezbadanych tajemnic okultyzmu.

ZJAWA W POCIAGU OSOBOWYM.

(§) Cudny letni dzień dobiegał końca. Na lazurowym niebie świetlista tarcza słoneczna chyliła się ku zachodowi, nie szczędząc ziemi pogrążonej w rozkosznym omdleniu palących promieni, które miłośnicie mu skąpy gale pomarańczowe i winnice pieszczotliwymi pocałunkami darząc różnobarwne kwiecie.

Była godzina 5 minut 55 popoł. gdy na dworcu w Reggio, do pociągu pośpiesznego zdążającego do Neapolu wsiadł młody teolog. Młody człowiek zajął miejsce w przedziale pierwszej klasy, ułożył się wygodnie na wyściłanym siedzeniu, krytem ciemnym pluszem. Napełnił się kawą, siedział kontroler kolejowy Dominik Fischetti, który już od kilku godzin znajdował się w pociągu.

Pociąg całą siłą pary pedził naprzód a po chwili pomiędzy teologiem, a kontrolerem Fischetti zawiązała się, jak zwykle w takich wypadkach, rozmowa. Teolog wyjaśnił kontrolerowi, że udaje się do Catony, gdzie będzie uczestniczył w odbywającym się święcie ku czci świętego Franciszka z Asyżu.

— Pan wsiadł do nieodpowiedniego pociągu — powiedział kontroler, wysłuchawszy opowiadania teologa.

— Dla czego? brzmiało zapytanie wypowiedziane ogromnie zdumionym głosem.

— Pociąg ten — objaśnił Fischetti — nie zatrzymuje się w Catonie. Trzeba było panu wsiadł do pociągu, odchodzącego z Reggio o godzinie 6 min. 17, a ten zatrzyma się dopiero w Neapolu.

Wyjaśnieniem tem teolog był niezmiernie poruszony, gdyż uczynił ślub, że będzie uczestniczył w nabożeństwie ku czci św. Franciszka, a nie wiedział jak tego obecnie dokonać. Postanowił więc zatrzymać w Catonie pociąg przy pomocy automatycznego hamulca, o czym zwierzył się kontrolerowi Fischetti, ze swej strony objaśnił młodemu teologowi, że używać hamulca wolno tylko w bardzo nagłych wypadkach to jest

wówczas gdy życiu pasażera zagraża niebezpieczeństwo. Posługiwanie się hamulcem jedynie w celu zatrzymania pociągu aby móc wysiąść jest surowo karane.

W czasie tej rozmowy pociąg błyskawicznie posunął się naprzód, i znajdował się w odległości zaledwie paru kilometrów od Catony. Nagle Fischetti oraz jego poruszony współtowarzysz podróży usłyszeli trzy krotny przeciąg gwizd lokomotywy, pociąg momentalnie zwolnił tempo i nagle ze zgrzytem stanął.

Niezmiernie zadziwieni tem nagłym zatrzymaniem się pociągu, kontroler i teolog wywrzeli przez okno i spostrzegli jakies małe zabudowania stacyjne. Na głównym budynku widniał duży napis „Catona”.

Teolog natychmiast wysiadł z pociągu na peron i udał się do miasta, a kontroler udał się w stronę lokomotywy aby wyjaśnić przyczynę zatrzymania pociągu.

Maszynista objaśnił, iż ujrzał on na torze kolejowym jakąś postać kobiecą leżącą wprostek szyn. Natychmiast więc zaczął hamować pociąg a w tym czasie, ktoś w pociągu musiał użyć automatycznego hamulca, gdyż rozległ się na parowozie sygnał i pociąg stanął.

Rozpoczęto więc poszukiwania tajemniczej nieznajomej, lecz bez żadnego rezultatu, nigdzie nie natrafiono na ślad któryby wskazywał na to, że przed chwilą na torze leżała żywa istota.

Udano się sprawdzać hamulce automatyczne w wagonach, lecz te wszędzie były nie naruszone i zagadka tajemniczego zatrzymania pociągu pomimo energicznych poszukiwań została nie wyjaśniona. Badacze zagadnień okultystycznych twierdzą, że pragnienie teologa uczestniczenia w uroczystości ku czci św. Franciszka zbudziło drzemającą w każdym człowieku niezbadaną dotychczas siłę, rezultatem czego było zatrzymanie pociągu. (lk).

Katastrofa śniegowa w Ameryce.

(§) Przybyłe dopiero teraz dzienniki nowojorskie, opisują niebywałe tam wypadki, jakie spowodowały wielkie tegoroczne opady śniegu, o których donosiliśmy już w depeszach. Oto miasto Syracuse i środkowe części stanu Nowego Jorku były przez cały dzień zagrzebane w śniegu i prawie zupełnie odcięte od świata prócz komunikacji telegraficznej i telefonicznej. Spadło tam tyle śniegu, że tramwaje zostały wstrzymane. Kilkadziesiąt wozów tramwajowych nocowało na ulicach. Dopiero na drugi dzień popołudniu ruch został podjęty.

Setki osób nie mogą dostać się do domów musiały nocować po hotelach. Niektórzy spędzali noc w samochodach. Około 1000 samochodów ugrzęzło w śniegu, stojąc w zaspach na drogach.

Dachy na trzech budynkach zawaliły się pod ciężarem śniegu. Zdarzyło się to też w teatrze Elmwood, na szczęście, w chwili po wyjściu publiczności. Kilka pogrzebów musiało być wstrzymanych, co się zdarzyło pierwszy raz w historii tego miasta.

Wszelkie zabawy i zebrania zostały odwołane. Szkoły były przez dwa dni zamknięte. Biura w śródmieściu były prawie puste, gdyż nie można się było do nich dostać.

czaj ciekawy.

Pierwsze miejsce zajmują Stany Zjednoczone Półn. Ameryki, które same mają prawie połowę ogólnej liczby młodzieży skautowej, bo 720.000. Następnie idzie Anglja, która wraz ze wszystkimi kolonjami ma 383.317 członków skautingu. Trzecie miejsce jak wiadomo, zajmuje nasze harcerstwo z 51.615 członkami, tuż po nas, stoi Japonja mająca 30.000 skautów następnie Czechosłowacja 26.114 Sjam mający 23.381, Hiszpanja 22.069 Argentyna 16.547, a dopiero dziesiąte miejsce zajmuje Francja, posiadająca 10.000 skautek i skautów. Niemcy nie należą dotąd do Międzynarodowego Biura Porozumiewawczego Skautów.

Najsmutniejszy wypadek zdarzył się w domu W. J. Omilanowicza, który mieszka o dwie ulice od szpitala. Dwumiesięczny jego synek zachorował w nocy. Rodzice wzywali doktorów telefonem, ale żaden nie mógł przybyć z powodu śnieżycy.

Nie mogąc doczekać się lekarzy, Omilanowicz owinął dziecko w szal i wyszedł w burzę do szpitala. Upadając kilkakrotnie z trudnością zdołał się ojciec z dzieckiem przebiec do szpitala. Po odwinięciu okazało się jednak, że chłopiec już nie żyje. Potem dwaj lekarze zjawili się w domu Omilanowicza, ale było już zapóźno.

Osiem lokomotyw musiało ciągnąć pociąg pośpieszny, który przybyć miał do Syracuse o północy, a przybył dopiero na drugi dzień popołudniu.

Przeszło 20 pociągów nocowało na stacji w Syracuse, nie mogąc ruszyć dalej wskutek zasp śnieżnych. Pasażerowie musieli spać w wagonach lub na stacji, która zaledwie mogła pomieścić setki zatrzymanych tak niezwykle podróżnych. Od cztery do 8 lokomotyw trzeba było do każdego pociągu jadącego na wschód lub zachód, a i tak każdy z nich spóźnił się od 13 do 16 godzin.

Trzydziestolecie kina.

Dn. 14 bm. obchodzono w Paryżu uroczystym bankietem z udziałem ministra trzydziestolecie filmu. Tyle bowiem czasu upłynęło od chwili, gdy technik z Lionu nazwiskiem Lumieres (nomen omen) zgłosił pierwszy patent na aparat kinematograficzny w parę tygodni później rozpoczęły się pierwsze wyświetlania filmów w suterrenach pewnej kawiarni. Lumieres sprzeniewierzył się jednak rychło swemu wynalazkowi i oddał się całkowicie zadaniu udoskonalenia płyt fotograficznych, oraz barwnej fotografii, na których to polach osiągnął bardzo poważne rezultaty. Spuścizna kinematograficzna po nim objęty

PRZEMYSŁ I HANDEL.

firmy Pathe i Gaumont i one to położyły podwaliny pod dzisiejszy rozkwit filmu, bujnie się krzewiącego we wszystkich krajach.

Aparaty mające na celu utrzymywanie serii fotografii, zdejmovanych w pewnych odstępach czasu, są znacznie starsze. Między innymi znany astronom Jansen zbudował w roku 1874 aparat do serjowej zdejmovania przebiega planety Venus przed tarczą słoneczną; po nim dr. Marcé udoskonolił ten aparat i nazwał go fotograficzną mitraljeją. Jedynak aparat, zdejmujący przedmioty w ruchu w tak krótkich odstępach czasu, że zdjęcia dają optyczne wrażenie ruchu jest dziełem wyłącznie Lumière'a.

Główny obchód wyznaczono na 11-ty marca, kiedy na dochód towarzystwa pomocy pracowników przemysłu filmowego odbędzie się szereg festynów z udziałem najslawniejszych „gwiazd” filmowych z całego świata.

Asquith w izbie lordów.

(S) W gronostajach i purpurze wszedł przywódca angielskich liberałów, obecny Earl of Oxford, do sędziwej izby lordów, prowadzony przez lorda Beauchamp i lorda Balfoura, który choć z przeciwnego obozu politycznego, podjął się tej przysługi wobec dawnego przyziela. Powitany przez Mr. Wheatleay Asquith, ukląkł przed lordem kanclerzem, poczem odczytano patent nominacyjny. Zabrzmiwały uroczyste słowa przysięgi, drżąc nieco ręka położyła podpis na pergaminowym zwolu. Znów trzykrotnie ukląkł i skłonił się przed lordem kanclerzem — tym razem już parą Zjednoczonego Królestwa!

Uroczystość zgromadziła dawno nie widziane tłumy widzów. Lordowie w uroczystych barwnych strojach zajęli w komplecie swe miejsca, żony ich zapełniły przeznaczoną dla siebie część galerii. Tylko żona nowo go para zajęła skromnie w łoży miejsce wraz z swą córką Lady Violet Carter, przyglądając się ceremonii, która i jej nadawała nową godność... Resztę miejsc zajęli posłowie izby z Lloyd George'm i ministrami Baldwinem i Churchillem na czele i przedstawiciele prasy. Gdy zebrani opuszczali dumny gmach, na ulicy rozlegały się już krzyki kolporterów, roznoszących opis uroczystości.

Sensacyjny wynalazek lekarza.

(S) Dzienniki angielskie w telegramach z Ameryki podają wiadomość, że dr. Vaeder Leonard, z „John Hopkins School of Hygiene” w Baltimore, doznał wynalazku, który; gdyby się potwierdził, był spełnieniem marzeń każdego lekarza; równającem się niemal marzeniom ludzi, chcących się bogacić nagle o „kamieniu filozoficznym”; zamieniającym wszystko w złoto. Mianowicie po dziesięcioletnim badaniu i doświadczeniu na polu wewnętrznej antyseptyki dr. Leonard miał uzyskać środek, nazwany chemicznie „Hescyl-resorcinol”, który, używany zewnętrznie, ma być zupełnie nieszkodliwy, a jednak posiadać ma silę desyntyfikacyjną większą, niż kwas karbolowy i w ciągu 48 godzin ma leczyć radykalnie choroby nerkowe. Jest przypuszczenie, że tak samo działa na inne bakterjologiczne choroby wewnętrzne, jednakże doświadczeń odpowiednich jeszcze nie przeprowadzono. Ale gdyby powstała możliwość leczenia w ten sposób tylko chorób nerkowych, to już zdobyłby byłaby olbrzymia.

MAŁŻENSTWO BOKSERA.

S) Słynny bokser amerykański, Jack Dempsey ożenił się z gwiazdą filmową Miss Estell Taylor, która zarzuca swój zawód, gdyż mąż jej ma być zdania, że „jej miejsce jest w domu”. Być może, że i Dempsey zamierza się wycofać z zawodu bokserkiego, ale dopiero po zapowiedzianej walce z bokserami Harrym Willsem i Tomem Gibbousem, której warunki, w razie zwycięstwa mają mu przynieść „cały majątek”. Dempsey, co prawda, już teraz nie jest biedny. Kapitałik jego Anglię obliczają na 250.000 t. szt., czyli przeszło 6 milj. złotych polskich, z czego sama walka z bokserem Fivoo przyniosła mu 100 tysięcy funtów szterlingów.

AMBASADOR KRASIN.

W Londynie ukazała się broszura poświęcona nadużyciom pieniężnym Krasina. W broszurze tej, napisanej w Moskwie, autorzy udowadniają Krasinowi szereg grubych przywłaszczeń i wymuszeń pieniężnych, pomiędzy innymi 140 tys. funtów szt. za koncesję naftową na Kaukazie. Następnie przez szmuglowanie do Londynu 14 waliz z drogocennymi funtami. Wszystkie te grzeszki, Krasina są ogólnie znane władzom bolszewickim, które jednak wysoko cenią dyplomatyczne wzięcie Krasina. Dla załagodzenia zaś przewinień zobowiązano go do uzyskania pożyczki francuskiej.

Produkcja bawełny w Rosji.

(-) W r. 1908 obszar zajęty przez plantacje bawełny w Turkiestanie wynosił 282,574 dziesięcin. Już w r. 1910 cyfra ta wzrasta do 324,790 dzies. w r. 1914 — do 438,1616 dzies. i wreszcie w r. 1916 — do 533,661 dziesięcin. W ten sposób w ciągu ośmiu lat obszar plantacji bawełny w Turkiestanie wzrósł prawie w dwójnasób. W r. 1913 Turkiestan wyprodukował bawełny i nasion na sumę 140 mil. rb., z których na obwód Fergański przypadało około 76 proc. na Syr-Darjański — około 12 proc. i Samarkandzki — około 9 proc.

Gdyby nie wojna a następnie wypadki rewolucyjne, Rosja w r. 1915 mogła się obelść bez dowozu bawełny z zewnątrz, ponieważ produkcja jej pokrywała zapotrzebowania przemysłu w zupełności. W tym roku bowiem obszar plantacji bawełny osiągnął rekordową cyfrę 787,114 dzies., a zbiór wynosił 27 pud. włókna z dziesięcin.

Rewolucja zadała śmiertelny cios tej ważnej gałęzi gospodarki rolnej. Plantacje bawełny kurczą się wielokrotnie, spada również z katastrofalną szybkością wydajność gleby. I tak w r. 1918 ogólny obszar plantacji bawełny wynosił 135,000 dzies. w r. 1919 — 195,000 dzies. w r. 1921 — 79,000 dzies., w r. 1922 — 64,000 dzies.

Dopiero w r. 1923 cyfra ta podnosi się do 201,000 dziesięcin. Rok 1924 nie przynosi pod tym względem zmian na lepsze. Jeszcze niżej spada urodzajność. W r. 1921 zbiór z dziesięcin wynosił 7,2 puda a w r. 1923 — 13,3 puda.

ŚWIATOWY RYNEK ZBOŻOWY.

(-) Drugi tydzień lutego pozostawał pod znakiem niepewności. W dalszym ciągu występowała tendencja zniżkowa, pomimo znacznych zakupów rosyjskich tak, że ceny w końcu tygodnia były niższe, niż na początku. Notowania na dostawę w maju wynosiły w Berlinie za 1000 kg:

	3.II	7.II	13.II
Pszenica	286 i pół	282	285
Zyto	282 i pół	278	281
W Chicago za buszel (w centach):			
	3.II	7.II	13.II
Pszenica	198	185	184
Zyto	174 i pół	162	160 i pół

W Chicago wciągnięte zostały w wir spekulacji handlu terminowego bardzo szerokie koła publiczności. Czekają one teraz na dalszy rozwój wypadków. Spekulacja liczyć może na pewne sprzyjające okoliczności, zależne przede wszystkim od stanu pogody w najbliższych czasach, kiedy w Indiach zaczyna się zniwa w mniejszym stopniu od stanu zasiewów, które wszędzie z wyjątkiem Rosji przedstawiają się pomyślnie. W ciągu tygodnia sprawozdawczego załadowania okrętów się wzmoży, wynosiły 2,435,000 kwarterów wobec 2,207,000 w roku zeszłym i 1,562,000 w tygodniu poprzednim. Przeznaczony dla Europy do wóz wynosi 7,5 milionów kwarterów wobec 5 milionów w roku ubiegłym. W tym dowozie udział Ameryki Północnej spadł do ledwie trzeciej, główną rolę w eksporcie grają Indie, Australia i Argentyna. Wysokie ceny wyciągnęły zapasy zboża z całego świata. W Niemczech zapewnione jest obfite zaspokojenie spożycia, a pozostają znaczne ilości mąki zagranicznej niesprzedanej.

KOMUNIKACJA TOWAROWA POLSKO — HUNGARY.

(-) Niedawno została zorganizowana w Bukareszcie konferencja przedstawicieli generalnej dyrekcji kolei rumuńskich i polskiej dyrekcji kolejowej stanislawowskiej w sprawie uruchomienia jednej pary bezpośrednich pospiesznych pociągów towarowych dla przewozu ładunków (tak pochodzenia rumuńskiego (przeważnie zboża) jak i nadchodzących z Bułgarii (tytuł i z morza przez Konstancję a przeznaczonych do Polski, Czechosłowacji i Austrii). Rozkład tych pociągów ustalono od i do stacji Cernauti. Przewóz ładunków tymi pociągami od Cernauti do stacji granicznej polsko — Czechosłowackiej, Piotrowice i do Warszawy trwać będzie tylko około 35 godzin. Wprowadzono również uproszczone formalności celne na stacji Cernauti i Grigore-Chifca Voda a w odwrotnym kierunku na stacji Sniatyn dla ostatecznego uregulowania spraw celnych i policyjnych po stronie pol-

skiej, połączonej z uruchomieniem tych pociągów odbędzie się 25 lutego w dyrekcji stanislawowskiej konferencja delegatów miejscowych urzędów celnych, kolejowych i policyjnych, oraz przedstawicieli zainteresowanych ministerstw. O dniu uruchomienia pociągów nastąpi dodatkowe ogłoszenie.

BILANS HANDLOWY ROSJI.

(-) W jednym z ostatnich numerów podawaliśmy dane o bilansie handlowym Rosji, którego liczbę stanowią jaskrawa ilustracja ruiny gospodarczej Rosji. Szczegółem interesującym jest skład jakościowy eksportu rosyjskiego. Oto odpowiednie liczby zestawione porównawczo z rokiem 1913

	1924—24	1913
Wartość w milionach rubli		
Produkty gosp. wiejsk.	180,2	806,3
Produkty hodowli bydła	36,9	240,7
Myśiwnictwo i rybołówstwo	19,9	62,9
Materiały rdzawne	39,1	169,9
Przemysł górniczy	53,6	91,3
Przemysł spożywczy	3,0	33,3
Fabrykaty	1,6	76,5
Inne towary	5,4	29,5

Zwraca uwagę kompletny prawie zanik wywozu fabrykatów, w wyniku zrujnowania przez bolszewików przemysłu, który dotychczas nie może zdźwignąć się z upadku. Nawet wyroby przemysłu spożywczego spadły w wywozie 10-krotnie. Inne pozycje również wykazują zmniejszenie od 900 do 1000 procent. Najmniej stosunkowo spadł eksport produktów przemysłu górniczego.

EKSPLOATACJA WĘGLA NA SPITZBERGU.

(-) Norweskie przedsiębiorstwa węgla we wydobyciu w roku 1923 na Spitzbergach 268,000 tonn. węgla, szwedzkie 100,000 tonn. holenderskie 65,000 tonn. rosyjskie 14,000 tonn. Razem 447,000 tonn, czyli produkcja wzrosła się o 30 procent w porównaniu z tym samym okresem roku poprzedniego. W roku ubiegłym produkcja powinna być znacznie się jeszcze powiększyć, ponieważ przedsiębiorstwa kopalniane holenderskie projektowały wydobycie 300 tysięcy tonn węgla.

ZESZLOROCZNE ZBIORY.

(-) W roku ubiegłym wyprodukowano we Francji 76,839,890 centnarów zboża. Wobec tego, że Francja, włącznie z Algierem potrzebuje 88 milionów centnarów nieobór wynosić będzie około 12 milionów centnarów. Obszary obsiane zbożem wynosiły 5,427,730 ha. Prócz zbóż chlebowych sprzątnięto 1,302,160 centnarów mieszanki z przestrzeżni wielkości 103,350 ha i 10 milj. 128,600 centnarów owsa z 869,750 ha.

PODATEK DOCHODOWY W MARCU.

(-) Ministerstwo skarbu zarządziło, aby pobór państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną na całym obszarze Rzplitej ma być w miesiącu marcu, dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali i przepisów ogłoszonych w nr. 20 Monitora Polskiego z dnia 25 stycznia 1925 roku.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 23 lutego 1925 roku.

AKCJE

Bank Dyskontowy	8,40—8,50	Bank	7,25—7,60
Bank H. i P.	1,00	Bank Przem.	Lwów 0,45
Bank Zachodni	2,50	Bank Zjedn.	2,10
Bank Zw.	Spół	Bank Zw.	Spół
lek 11,00	Kijewski 0,23	Puls 0,57	Zgierz 1,30
El. Dabr.	1,20—1,15	Elektryczność	3,40
PTE	0,14	Boweri	1,40—1,50
Sila 0,4—0,45—0,50	Chodorów	5,40	Czestocice 2,80
Gosławice	2,55—2,60	Michałów	0,57—0,60—0,58
Ostrowiec	2,00	Cukier	4,80—4,70—4,75
Firlej	0,51	Wysoka	3,90
Węgiel	4,00—4,05—4,03	IV em. 4	3,20
Nafta	0,70	Nobel	2,35—2,53
Cegielski	0,57—0,56	Fitzner	5,70
L. I	pop 1,12—1,16—1,15	Modrzejów	6,40—6,05
Norblin	1,17—1,15—1,16	Ortwein	0,35—0,40
Ostrowiec	9,20—9,60	Parowozy	0,90
Rohn	0,65	Rudzki	2,56—2,63—2,58
Stachowice	2,66—2,72—2,68	Ursus	2,40—2,50
Zieleniewski	15,00—14,75	Konopie	0,75
Zawiercia	22,50—23,00	Zyrardów	14,20—14,60—14,35
Borkowski	1,45—1,43	Ha	herbusch 7,50—7,40
Zagługa	0,26—0,25	Majewski	12,50
Pustelnik	1,40—1,35—1,38.		

ZYGZAKI.

Przyjacielska rada.

„Łodzianinowi” w odpowiedzi na artykuł: W sprawie konkordatu z Watykańem.

Jest tu w Łodzi takie pismo,
Które o tem tylko marzy,
— powiększyć nikły nakład
Choć do dwustu egzemplarzy.
Świątkiem owym jak zapewne
Doskonale o tem wiecie
Podupadły jest „Łodzianin”
Najmarniejsze pismo w świecie.
Ten żydowski jednak organ
Ma na tyle bezczelności,
Ze i w sprawach bardzo ważnych
Chce się zwracać do ludności,
Oto jeden jakiś żydek
(W krymce pewnie i chałacie)
Pisze długie artykuły
Nawet i o... konkordacie,
Jaki w tych dniach był zawarty
Między Polską a papieżem.
Ja bym tutaj autorowi
Tak poradził bardzo szczerze:
Jeśli chcesz mój towarzyszu,
Nadal kształcić się w pisaniu,
Pisz o rzeczach bliskich sobie
Chociażby o... obrzezaniu.
To jest dla Cię znany temat
I przynajmniej tutaj w Łodzi
Czytelników „Łodzianina”
Bardziej niżli Rzym obchodzi.

Osa.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek, dnia 24 lutego Macieja ap.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
Piotrkowska 195 (lewa ol.) otwarta od 6—8 w

— Widowiska.

Teatr Miejski „To moje dziecko”
„Popularny „Podróż po Warszawie”
Kino una „Jeszcze wyżej”
„Czary „Zaginiona córka”
„Casino „Arabka”
„Odeon „Wieczne miasto”
„Grand-Kino „Drugi grzech śmiertelny”
„Spółdzielnia Prac. Państwowych
„Hrabina Paryż” 5-a serja
„Corso „Cyrk Gray”
„Dom Ludowy „Czterech jeźdźców Apokalipsy” 2-ga serja „Cud nad Marną”.
„Resursa „Szczyry”
„Miejski Kinematograf Oświatowy
„Bipija”
Cyrk Ciniselli Walki francuskie.

V adomości bieżące

— Wylazd p. prezydenta.

Na zaproszenie P. Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu wyjechał dziś rano do Warszawy p. prezydent m. Łodzi, M. Cybarski, w celu wzięcia udziału w konferencji w Ministerstwie Skarbu, dotyczącej sprawy ożywienia ruchu budowlanego, opracowanym przez rząd.

— Poświęcenia kaplicy szkolnej.

W niedzielę, dnia 22-go bm. o godzinie 10-iej rano J.E. ks. biskup Tymieniecki dokonał poświęcenia kaplicy w gmachu miejskiej szkoły powszechnej im. J. Piłsudskiego przy ul. Zagajnikowej nr. 34. Pierwszą ta kaplica w miejskim gmachu szkoły powszechnej powstała dzięki staraniom kierownika szkoły p. B. Szwałba oraz Opiek. Szkolnej J.E. ks. biskup — po dokonaniu aktu poświęcenia i odprawieniu nabożeństwa, zwrócił się do zebranych z krótkim, okolicznościowym przemówieniem. Na poświęceniu obecni byli przedstawiciele Rady Miejskiej, Magistratu, państwowych władz szkolnych, dąlatwa szkolna oraz rodzice.

— Z Komitetu budowy kanalizacji.

W sobotę, dnia 21-go bm., pod przewodnictwem p. wiceprezydenta inż. Wojewódzkiego, odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu budowy kanalizacji i wodociągów. Na posiedzeniu tem załatwiono szereg spraw natury gospodarczej oraz wy-

Kurs robót ręcznych dla nauczycieli.

Kuratorjum Okr. Szkol. Łódzkiego podaje do wiadomości co następuje:

Znaczna część nauczycieli, czynnych obecnie w seminarjach nauczycielskich i szkołach średnich ogólnokształcących ma ukończony tylko kurs robót ręcznych w Warszawie, Krakowie lub Lwowie.

Ministerstwo, uważając wykształcenie to za niewystarczające, pragnie umożliwić tym nauczycielom dokończenie się na drugim kursie Instytutu Robót Ręcznych w Warszawie.

W tym celu winny Dyrekcje Seminarjów, szkół średnich ogólnokształcących, kierownicy preparand i Inspektorowie szkolni zawiadomić tych czynnych nauczycieli, którzy ukończyli roczne kursy robót ręcznych w Warszawie w roku 1920-21-22-23, lub w Krakowie w 1922-23, wreszcie we Lwowie w 1923, oraz tych nauczycieli, którzy chociaż nie ukończyli rocznych kursów robót ręcznych, lecz pracują przynajmniej od lat 3-ich jako nauczyciele robót ręcznych, (w seminarjach nauczycielskich lub szkołach średnich

i posiadają maturę gimnazjalną lub seminarjalną oraz odpowiednie studia conajmniej roczne, w akademiach sztuk pięknych, szkołach przemysłowych lub rysunkowych, że mają prawo ubiegać się o udzielenie rocznego płatnego urlopu w celu uzupełnienia wykształcenia w Instytucie Robót Ręcznych w Warszawie w roku szkolnym 1925-6.

Ubiegający się o urlopy nauczyciele winni złożyć do M. W. R. i O. P. drogą służbowa podanie o przyjęcie do wspomnianego Instytutu i prośbę o udzielenie urlopu.

Do podania należy załączyć: życiorys, dokument stwierdzający, że kandydat posiada maturę gimnazjalną lub seminarjalną, poświadczony przez władzę, odpis arkusza nauczycielskiego lub tabeli osobistej, rysunek i akwarelę wykonane z natury i własnoręcznie podpisane.

Podania należy składać przez dyrektorów, kierowników oraz inspektorów szkolnych do Kuratorjum w Łodzi, do dnia 15 marca rb. (pap)

dzie swoich należności i w tym celu wyznaczono komisję.

Rozpatrzone napisany przez Wydział Szkolny regulamin, dla kierowników, którzy jednomyślnie odrzucono, jako niezgodny z regulaminem Ministerstwa W. R. i O. P.

— Zamiana obiadów na mleko.

Komitet dokarmiania dzieci szkolnych od dnia 23 lutego postanowił wydawać dzieciom zamiast porcji pół litra zupy gotowanej — szklanke mleka z cukrem i bułką. Na ten cel wyznaczył na każde dziecko 16 groszy (mleko 10 bułka 5 i cukier 1 gr.) Pieniądze te wydaje kierownikom, którzy prowadzą rachunki.

Oszczędność znaczna, bo odpada kuchnia i administracja, a oszczędzone pieniądze pójdą na mleko.

— Prośba do mieszkańców m. Łodzi.

Chorzy z sanatorium w Chojnach, których jedyną rozrywką jest czytanie książek ze względu na szczupłość miejscowej biblioteki, proszą uprzejmie Szanownych Mieszkańców Łodzi o łaskawe zaoferowanie książek (bez względu na całość tomów) na powiększenie tej biblioteki. Książki proszę składać w księgarni „Przyszłość” róg Piotrkowskiej i Ks. Skarupki Nr. 263, codziennie od godz. 10—ej do 6—ej w Termin składania książek trwa do 15-go marca 1925 r.

— Z urzędu Walki z Lichwą.

Właściciel piwiarni mieszczącej się przy ul. Kilińskiego 50 Feliks Serwański został przez oddział Walki z Lichwą przy Komis. Rządu ukarany 2-u tygodniowym aresztem za pobieranie nadmiernych cen za piwo „rzywickie” niestosując się do cennika. Ponieważ piwo „rzywickie” stosownie do cen hurtowych winno kosztować, w sprzedaży detalicznej-butelka jasnego 60 gr. a ciemnego — 65. Komisarjat Rządu pociągnął do odpowiedzialności, tych, którzy pobierali powyżej cen wskazanych. (pap)

— Zebranie członków i sympatyków T-wa „Rozwój”.

Na najbliższym zebraniu członków i sympatyków T-wa „Rozwój” wygłosi odczyt p. t. „Czy Europie grozi nowa wojna?” poseł Stanisław Małowski. Zebranie odbędzie się w sali Zw. Zawodowych „Praca” przy ul. Główniej 31 (w podwórzu). O liczne przybycie Polaków—Chrześcijań proszą.

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dziś po cenach najniższych, kapitalna krotchwila Mayo „To moje dziecko”. Jutro i w czwartek po cenach zrzeczeniowych świetna, pełna humoru humoreska K. Wroczyńskiego i B. Winawera „Miss Mary”. W piątek premiera znakomitej komedii Jerzego Szaniawskiego „Ptak”, która święciła wielkie triumfy w Warszawie i we wszystkich miastach Rzeczypospolitej — z ciągłą

słuchano sprawozdania pp., wiceprezydenta inż. Wojewódzkiego i inż. Skrzywana z podróży w sprawach kanalizacyjnych do Wiednia i Pragi Czeskiej. Omawiano również kwestje finansowe, związane ze złożonymi Magistratowi ofertami pożyczkowymi, żadnych jednak uchwał wiążących się w materji tej nie powzięto.

— Zwrot opłaty szkolnej za dzieci urzędnicze.

W myśl wyjaśnienia Prezydium Rady Ministrów, za dzieci pracowników państwowych, uczęszczających w roku bieżącym do prywatnych szkół średnich, które w ubiegłym roku szkolnym miały prawa szkół państwowych, władze zwracające opłatę mogą dokonywać to tylko za miesiące: wrzesień, październik, listopad i grudzień.

Zwrot opłaty za dalsze miesiące uzależniony jest od tego, czy danej szkole pozostawiono prawa szkoły państwowej na bieżący rok szkolny.

Za dzieci zaś uczęszczające do prywatnych szkół średnich, które w ubiegłym roku szkolnym nie miały praw szkół państwowych zwrot opłaty nie może być dokonany tak długo, dopóki szkoła praw tych nie uzyska. Przyczem w razie uzyskania przez szkołę taką wymienionych praw w ciągu roku szkolnego dopuszczalny jest zwrot kosztów opłaty szkolnej wstecz za ubiegłe miesiące danego półrocza.

— W sprawie zwrotu wpisów szkolnych.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego otrzymało okólnik z Ministerstwa W. R. i O. P., w którym zostały wyszczególnione szkoły zawodowe, seminarja nauczycielskie kursy nauczycielskie i ochroniarskie oraz szkoły artystyczne, za uczęszczanie do których przysługuje prawo do zwrotów wpisów szkolnych, a więc:

Szkoły Zawodowe Prywatne: szkoła rzemiosł Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi, Szkoła Handlowa Tow. „szerzenia wiedzy handlowej”, Miejska Szkoła Handlowa w Łodzi, Szkoła Rzemiosł im. Kilińskiego w Pabianicach, Miejska Szkoła Handlowa w Piotrkowie, Szkoła Handlowa P. M. S. w Radomsku, Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa fund. Sierocińca Św. Wacława w Liskowie, Szkoła Handlowa żeńska T. N. S. W., Szkoła Handlowa meska T. N. S. W. w Kaliszu.

Prywatne Seminarja Nauczycielskie i Ochroniarskie: Miejskie Seminarjum Nauczycielskie im. E. Estkowskiego (męskie), Miejskie Seminarjum Nauczycielskie im. E. Estkowskiego (żeńskie), i Seminarjum Nauczycielskie im. Heleny Holewickiej w Łodzi.

— Z Koła kierowników szkół powszechnych.

W dniu 22 bm. odbyło się zebranie Koła kierowników szkół powszechnych, na którym rozpatrywano sprawę dawania mieszkań dla nauczycieli przez magistrat. Wobec wyrażnego orzeczenia Ustawy i rozporządzenia Rady Ministrów postanowiono docho-

Humy widzów do teatru. Reżyseruje sztukę p. Nowakowski, kreujący jednocześnie rolę studenta.

— Teatr Popularny.

Dziś we wtorek dn. 24 lutego bm. po raz 7-my arcywesoła operetka w 6-ciu aktach Schobera, z muzyką Sonnenfelda pt. „Podróż po Warszawie”. Ucieszny ten wodevil stanowi jedną z najweselszych sztuk karawałowych w Teatrze Popularnym. Akcje urozmaicała tańce, śpiewy i monologi—Jutro w dalszym ciągu „Podróż po Warszawie”. Udział bierze cały zespół artystyczny. Reżyserował M. Bielecki.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go Piątkowskiego Plac Wolności od godz. 11 rano do 2 popoł., a od 5-ej do końca przedstawienia w kasie teatru.

— Koncert Selmy Kurz.

(r) Nad wyraz interesująco przedstawia się program zapowiedzianego koncertu na piątek, dnia 27 bm. w sali Filharmonii słynnej primadonny opery Wiedeńskiej Selmy Kurz a mianowicie: niezrównana ta artystka, ciesząca się tak wielkim uznaniem, czaruje nas będzie swym fenomenalnym głosem w wykonaniu pięknej koloraturowej arii „Wesele Figara” Mozarta, Arii oszalałej z op. „Lucja z Lammermooru”, (z akompaniamentem fletu) Donizettiego, „Purytanie” Belliniego, pieśni Ryszarda Straussa, Brahmsa oraz walca „Nad pięknym miodnym Dunajem” Joh. Straussa, Akompaniuje dyr. Teodor Ryder. Sprzedaż biletów na ten istotnie wielki koncert postępuje w szybkim tempie.

— Z Miejskiego Muzeum Nauki i Sztuki.

W ostatnich czasach Miejskie Muzeum Nauki i Sztuki przy ul. Piotrkowskiej 91 powiększyło swe zbiory nowymi bardzo ciekawymi egzemplarzami. Między innymi otrzymało Muzeum dwie urny wykopane w miejscowości Rogi pod Łodzią. Jedną z tych urn jest z okresu rzymskiego z przepiękną ozdoba (meandry), druga zaś pochodzenia łuskiego.

Muzeum otwarte jest codziennie, prócz poniedziałków, od godz. 10 do 2 popoł. i od 4 do 7 w., a w niedziele i święta od godz. 3 do 6 popoł.

Obecnie Muzeum Łódzkim zainteresowało się Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, którego słuchacze grupami pod kierownictwem swych wykładowców zwiedzają Muzeum.

Ze sportu.

— Walki francuskie w cyrku Ciniselli'ego.

W 24-yim dniu turnieju walczyły pary: 1. Wildman — Bartkowiak, 2. Jago — Noestrem, 3. Koehler — Sobieski i 4. Weinura — Loevy.

W I parze z początku energicznie atakule Wildman, lecz przy końcu walki Bartkowiak otrząsa się z przewagi i zaczyna zacieśniać ale bezskutecznie. Walka nierozstrzygnięta.

W II parze przewagę ma Sobieski, który też po 18 min. zwycięża Koehlera.

Zajmująca była walka III pary: Jago walczył doskonale, Noestrem zaś nerwowo i chaotycznie. Walka mimo obustronnych wysiłków skończyła się wynikiem nierozstrzygniętym.

W IV parze świetnie walczyli Weinura pokonał po 8 min. Loevego.

Turyści Hakoah 5:0 (2:0)

„Waleczny” Hakoah i tym razem przekonał się że w grze nie wystarczają dobre chęci i wola zwycięstwa.

Turyści grali naogół nieźle, nie wykorzystali tylko wszystkich dogodnych momentów podbramkowych.

Wynik w zupełności odpowiada przebiegowi gry.

L. K. S. — G. M. S. 3:0 (2:0)

Drużyna występ L. K. S.-u na gruncie Łódzkim przyniosła kleskę twardą i zaciekle broniącą się drużynę G.M.S.-u.

Drużyna zwycięzców złożona z graczy wszystkich drużyn, prezentowała się nieźle, przyczem na pierwszy plan wysuwali się: Alaszewski i Cvil.

Drużyna G.M.S.-u, słaba technicznie i faktycznie, nadrabiała braki ogromną pracowitością. Sędziował Wieliszek.

Gog.

6 lat ciężkiego więzienia za podpalenie.

Dnia 9 czerwca 1924 roku mieszkaniec wsi Kały gminy Dąbrowa, Wojciech Pietrzak i spożyciu kolacji wraz z rodziną udał się do komory na spoczynek.

Okolo godziny 10-ej obudził Pietrzaka trzask płonącego drzewa i blask ośniewających płomieni, które napelniały dom jego. Pietrzak szybko zerwał się w sytuacji i obudził całą rodzinę pragnąc jaknajprędzej wydostać się z płonącego domu.

Skoro wyszedł z domu na głowy wychodzących posypały się płonące główne i tylko szybka ucieczka uratowała życie rodziny. Pomimo to, ciało Pietrzaka i najstarszej jego córki przedstawiało jedną wielką ranę ognistą.

Przewiezieni do pobliskiego szpitala nieszczęśliwi pogorzelcy nie cierpieli zbyt długo, gdyż po kilku dniach wśród niebywałych męk zakończyli życie.

Jeszcze przed śmiercią Pietrzak odesłał się do lekarza który go na 2 godziny po wypadku opatrywał, że podejrzewa o podpalenie swą 88-letnią teściową Franciszkę, która mając z nim incydenty niejednokrotnie groziła mu, że „upieczę jak piskorza”.

Pastwą płomieni padł nie tylko dom mieszkalny lecz także i cały inwentarz Pietrzaków jak to: koń, krowa, owce w liczbie 12 prosiak, kury, woły.

Zarządzona natychmiast po wypadku rewizja miejsca dała przewidziany wynik: dom i zabudowania zostały rozmyślnie podpalone.

Idąc wskazaniami przez Pietrzaka śladami, policja udała się natychmiast do domu teściowej Pietrzaka, Maciejczykowej, którą w domu nie zastano.

Przeprowadzone natychmiast miejscowe dochodzenie ustaliło, że Maciejczykowa wyszła z domu o godzinie 8-ej wieczorem poprzedniego dnia, że zaorala z sobą zapalnik leżący na kominku i jak orzekła córka Maciejczykowej Marjanna „zapalnik nikt obcy nie brał, gdyż nikt wie wiedział gdzie leżał”.

Wobec tych danych, patrol policyjny udał się na drogę gdzie czatowano na przybycie Maciejczykowej. Mijały godziny, niabó różowiło się a Maciejczykowej nie było widać. Wówczas policjanci udali się na wywiady pilnie przeglądając okolice

W odległości pół kilometra od miejsca pożaru ujrano wreszcie Maciejczykową śpiącą na ziemi. Przebudzona zrazu przestraszyła się, była przytomna, a na twarzy jej widać było zmęczenie i przejście nocy.

Gdy policjanci oświadczyli wręcz o co ją posądzają, Maciejczykowa nie przestraszając się zbyt, nie odparła, że jest to kłamstwem albowiem krytycznej nocy była u młynarza Wolnickiego. Policja wnet udała się do młynarza który jednak zdrzyknął się oświadczeniem Maciejczykowej, twierdząc, że nie widział jej od kilku dni.

W tej samej chwili Maciejczykowa przyznała się policji, że podpaliła dom Pietrzaka zaś u sędziego śledczego zaprzeczyła swym pierwotnym zeznaniom.

Sprawa powyższa była tematem rozpraw sądowych w dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym Piotrnica staruszka nie przyznała się do winy wyjaśniając, że krytycznej nocy wyszła za zebraniem.

Świadkowie zeznali, że Maciejczykowa już od dłuższego czasu zebraniem się nie zajmowała a potwierdzili w zupełności okoliczności sprawy obciążające Maciejczykową.

Prokurator Feliks Fajt w swym przemówieniu popierał w zupełności akt oskarżenia motywując, że aczkolwiek Maciejczykowa nie została przyłapaną na gorącym uczynku, to jednak z nagromadzonego materiału na przewodzie Sądowym i szeregu poszlak należy bezwzględnie przyjść do wniosku że tylko ona mogła popełnić zarzucaną jej zbrodnię. „Ten motyw, nad którym się obecnie zatrzymam” kończył p. prokurator „dostatecznie wyświetli nam kto dopuścił się zbrodni. Chęć zemsty za nieudzielane jej alimentów przez zięcia i groźba podpalenia są dla mnie wystarczające”.

W końcu wniosł prokurator o karę 6-ciu lat ciężkiego więzienia.

Obrońca oskarżonej adw. Wajeman wskazuje na brak konkretnych poszlak i wniosł o uniewinnienie.

Sąd pod przewodnictwem s. o. Kulikowskiego przychyliwszy się do wywodów prokuratora skazał podpalaczkę na 6 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw stanu. (rap)

Skrzynka do listów.

Otrzymałmy list z Kasy Chorych m. Łodzi który poniżej umieszczamy:

Do

Redakcji: „Rozwój”

w miejscu

W prasie miejscowej z dnia 23 bm. ukazała się wiadomość, jakoby Zarząd Kasy zamierzał w najbliższej przyszłości przystąpić do redukcji zatrudnionego w Kasie personelu dentystycznego, a to do szedłszy rzekomo do przekonania, iż leczenie ubieganych u dentystów prywatnych wypadłoby taniej.

Powyższa informacja jest całkowicie niezgodna z prawdą, gdyż w rzeczywistości żadna redukcja omawianego personelu nie leży na linii, ani obecnych, ani bliższych lub dalszych zamierzeń Zarządu, a przeciwnie aktualną jest raczej kwestja ewentualnego rozszerzenia placówek dentystyki kasowej, która zostanie wkrótce świeżo zaprowadzona w Lecznicy VII, ul. Bednarska nr. 5. Tem samem nie może również być mowy o żadnych zmianach w dotychczasowej organizacji pomocy dentystycznej w kierunku kierowania pacjentów do dentystów prywatnych.

Kasa Chorych m. Łodzi.

—oOo—

Polak wyprzedził wynalazcę statku rotorowego.

Intencja aerotechniki skierowana jest obecnie głównie w kierunku wykorzystania prądów powietrznych do celów komunikacyjnych.

W Niemczech dał się poznać w ostatnich czasach z prac na tem polu inż. Flettner, który skonstruował na podstawie praw aerodynamicznych t. zw. ruchomy żagiel do popędu okrętów. Zasada na której się opiera to urządzenie opiewa: Wielkość oporu, jaki stawia podczas wiatru płaszczyzna, bądąca w ruchu, jest wprost proporcjonalną do prędkości płaszczyzny oraz wiatru. To prawo da się za demonstrować przy pomocy prądu wody. Jeżeli prąd wody, wytryskujący z rurki z wielką prędkością, chcemy przeciąć szybkim zamachem pionowego mie-

cza, to wywołamy tak wielki opór wody, że często ła mie on miecz na dwoje.

Wieża o wynalazku Flettnera obiegła całą kulę ziemską przy pomocy świetnie zorganizowanej propagandy niemieckiej.

Tymczasem dowiadujemy się, że na długo przed wynalazkiem Flettnera, został skonstruowany podobny motor na tym samym prawie Magnusa, przez polskiego technologa, lwowianina p. Antoniego Ciorocha.

Warto, by wynalazkiem p. Ciorocha zainteresowały nasze sfery techniczne, w pierwszym rzędzie towarzystwo politechniczne, celem ustalenia rzeczywistej jego wartości technicznej oraz ewentualnej eksploatacji dla żeglugowych potrzeb Polski.

—oOo—

Kryzys franka.

We Francji panuje dzisiaj ogólne przekonanie, że rok 1925 będzie dla niej pod względem finansowym rokiem krytycznym. Wprowadzie kryzys marcowy w ubiegłym roku był pozornie cięższy. Spadek franka był niepomiernie szybszy niż dzisiaj, kurs codziennie opadał o kilka punktów i w rezultacie doszedł funt do 120 franków, a dolar do 23 franków. Dzięki błyskawicznej interwencji banku Morgana zdołano kurs nie tylko powstrzymać, ale cofnąć go o kilkadziesiąt procent a spekulacji międzynarodowej na niższe franka dać tak gruntowne cieżki, że odeszła ją ochota do ponownego podjęcia swych manipulacji. Dzisiejszy kurs franka jest 30 punktów na funcie korzystniejszy w stosunku do ówczesnego. Spadek jest powolny, a spekulacja po przykrych doświadczeniach nie występuje na widownię. W porównaniu z zesłoroczną sytuacją, podskoczenie w przeciągu tygodnia kursu z 88.50 franków za funt do 91.35 jest nieznaczne. Wahania z dnia na dzień również są nieznaczne.

Mimo to opinja, że położenie jest gorzse, jest słuszna. Przedewszystkiem wystąpił na widownię czynnik groźniejszy od spekulacji — naleczka obywateli przed własną wal-

ta. Skutki tego zjawiska są zanadto dobrze znane z naszych swolskich doświadczeń. Wszelkie rezerwy rządowe w walutach obcych na zahamowanie spadku topnieją przy tym nastroju jak śnieg na wiosnę. Niemniej groźnym czynnikiem, groźniejszym jest wzrost cen wewnętrznych a tem samem wydatków administracyjno-państwowych, które z konieczności przełamują sztuczne barjery, jakimi dotychczas frank jest ochraniały. Kończy się inflacyjne przy międzynarodowej wymianie towarów znikają zupełnie w tem stadium inflacji.

Wszystkie zjawiska znane nam również dobrze, jak naszym sąsiadom z przeżytych katastrof inflacyjnych.

Premier francuski Herriot żąda od zaniepokojonych obywateli, uciekających przed własną walutą, aby przejęli się entuzjastycznym zaufaniem do obietnic i zamierzeń rządu. Trudno przypuszczać, aby najpiękniejsze mowy i zaklęcia Herriota czy Clementela mogły doprowadzić rynek do uspokojenia, a obywatelom wszczepić zaufanie. Frank jest kruchy i dalsze kruszenie może powstrzymać jedynie radykalna zmiana metod skarbowych. Z enuncjacji ministrów francuskich nie wy-

nika dostatecznie jasno, jakoby już dzisiaj byli przekonani o niezbędności zdecydowanego zwrotu. Świadomość w opinii ogółu o konieczności zmian jeszcze widocznie nie jest dosyć ugruntowana. Poszukiwania winowalców, skargi na drożyznę wskazują, że ogół spodziewa się uleczenia sytuacji po zarządzeniach natury administracyjnej, przeciw spekulantom zbożowym, towarowym, walutowym itp. Doświadczenia królów, które przesyłały epidemję inflacji nie oddziaływały, jak widać, przekonująco na dalszy dystans.

Kierownicy polityki francuskiej są jeszcze zanadto obciążeni ideologią, że na zagadnienia skarbowe i walutowe znalazła wyjście w metodach politycznych. Stronictwa obecnie rządzące szły w roku ubiegłym do walki o władzę z hasłem zdobycia łask bankierów nowolorskich i londyńskich przez dokonanie zwrotu w polityce zagranicznej. Ludzono Francję obietnicą, że wystarczy usunąć Poincarégo, który wgnębi Niemcy, a tem drażni Anglosasów, aby potem, po nastaniu błogiej detenty zdobyć nieograniczony kredyt sploty z odszkodowań i pożyczki i oczywiście wyzbyć się wszelkich kłopotów budżetowych i walutowych.

Poincaré ustąpił, Herriot wykonał niezliczone taktyczne cofnięcia polityczne ale bez posunięć finansowych. Wpływów z odszkodowań niemieckich prawie dotychczas niema, a finansjery anglosaskiej nie zdążono nakłonić do wyrzeczenia się realnej kalkulacji. Bankierzy z Wall-Street i City domagają się, jak zawsze i wszędzie, nim ulokują pieniądze swej klienteli, zrównoważenia budżetu potrzebującego państwa. Czyli pomóż sobie sam, a Pan Bóg ci dopomoże.

Fachowcy w sprawach finansowych Francji zapewniają, że Francja doszła do granic swej zdolności podatkowej. Budżet jest rzeczwiście olbrzymi. Wydatków rocznych w sumie 34 miliardów oprócz 19-tu miliardów odsetek od pożyczek państwowych na dalszą metę nie wytrzyma społeczeństwo, nawet tak zasobne jak francuskie. Budżet francuski od końca wojny nigdy nie był zrównoważony. Wydatki były stale większe niż dochody. Jeżeli nie można podnieść podatków bez podważenia zdolności produkcyjnej, wtedy pozostała jedyna droga do zbalansowania budżetu i ustabilizowania waluty — droga oszczędności.

FOTOGRAFUJ CIE SIĘ

tylko w pierwszorzędnym Atelier „A. PIOTROWSKI“ Plac Wolności Nr. 6.

3 szt. pocztówek podwójnie retuszowanych cała figura 2 zł.

1 Foto-Portret duży z natury 40x50 cm. cała figura 10 zł.

Zdjęcia wykonywa osobiście znany operator p. F. BUCHCAR b. wł. f.

J. TYRASPOLSKI

Zakład czynny codziennie od 9-ej r. do 7-ej w.

545-

Na raty!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność że w składzie moim na Górnym Rynku, przy ul. Rzgowskiej 4 posiadam wielki wybór mebli i krzeseł wiedeńskich. Całkowite urządzenia jak: jadalnie, sypialnie, dętowe orzechowe i innych gatunków Tapicerskie roboty jak: otomany, materace, krzesła wyściełane różnych fasonów, lustra, rozmaitych gatunków.

Posiadam także na składzie całe urządzenia kuchenne. Warunki jaknajdogodniejsze. 25% taniej, niż przeciętnie. 517

A. W. Szejałowski, Łódź, Rzgowska 4

Na raty!

Na wypłatę!

Najtańsze ceny!

Najwygodniejsze warunki!

Wiosna się zbliża. Jest to pora, gdy każdy powinien mieć coś nowego. Polecam dla pań: garnitury, bostony, towar w piękne kraty, rypsy, popeliny, szewioty, ciępe de chine, tafta, mesalina chemizy, aksamit, welwet. Dla panów: bostony, kmgarny, gabardyny, spodniowe. Piłno białe, widzewskie i żyrdowskie, purpurowe, matracowe, zetry obisy białe kolorowe, gobelinowe, sukienne, prześcieradła, ręczniki, chusteczki, etaminy, patysty, satyny, firanki. Gotowe damskie i męskie dzienne i nocne koszule. Koldry, pluszczowe płowe i dużo innych artykułów. 387

— Leon Rubaszkin, kilńskiego 44 —

Zygmunt Kaczorowski

były inspektor czołnictwa na okręg Łódzki, nagrodz. dyplomem uznania za wystawie opłocniczej w Łodzi Fryzjerskie zakładanie ostróżek, doradca zamieszkałe do porządku Urzędu plantacji cichorowe. Oczymuje w stałe inspekcje, ogrody. Udziela wszelkich porad w zakresie ogrodnictwa i przeprowadza wiosenne cięcie drzew Łódź ul. Siemkiewicza Nr. 62. 119

Uwaga stoliarze!

Najnowsze rysunki meblowe (zurnale) poleca L. Ruttger, Szkolna № 11.

Kiosk M 41

Sprzedż manufaktury po cenach fabrycznych: silesie, made polamy, prześcieradła, obrusy, ręczniki, purpur, drelich na materace. Targi Rzemieślnicze Al. Kościuszki. 548

Paczkę

pozostawioną wczoraj w rannym pociągu koł. Kalskiej Warszawa-Łódź, wagon 2-ej klasy uprzejmie proszę jadących w tym przedziale dwoje państwa odesłać: Piotrkowska 81, m. 4 za wynagrodzeniem. 552

Potrzebna

inteligentna wychowawczyni do dzieci. Zostać można od 11 do 1. Narutowicza 16, m 6, III p. 554-1

Matutki ziemskie

gosp. odarstwa, domy, młyny, interesy handlowe polecają do sprzedaży biura Taszyckiego Łódź Piotrkowska 90, przy poczcie. Dworska 15. 10.-

Sprzedam frak

na osobę średniego wzrostu. Wiadomość w admto. Rozwoju. 452-

Sprzedam

2 fotela i kanapę skórą krytą u Dębskiego Narutowicza 6 zielna. 526-3

Wdowiec lat 40

posiadający własny dom pragnie poznać pańkę lub wdowę posazną w celu matymonialnym. Dyskrekcja zapewniona. Bertw do Ro. woju pod „W. J.“

Dr. med. B. Sommer

przyjm. od 8-1 i 6-8. Panie 10-11 i 5-6. Chor. skórne, dróg moczowych i kobiece. Ul. 6-go Sierpnia (Beneaykta) 16 472

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg ul. Włocławskiej 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6. Telefon 29-45. 325

Dom sprzedam

murowany 10 mieszkań. Wiadomość ul. Głowacka № 15 u go spodarza. 540-2

Do wszystkich matek

Używcicie dla dzieci tylko puder „BOBO“ marki „GLOBUS“

Usuwa swędzenie, zaczerwienienie i stan zapalny skóry. 95-20

Rowery

Kto chce mieć dobry rower niech się uda do firmy

J. Cymerman Łódź
Gdańska Nr. 9.

Tamże do nabycia różne części zapasowe i nowe rowery najnowszych fabryk. Przejmują się rowery do gruntownego odświeżania. Sprzedają detalicznie na po cenach hurtowych na dogodnych warunkach. 406-

Miejski

Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek tramwaj 6 i 10

Od 23 lutego do 28 b. r. Dla młodzieży dozwolone

„Biblia“

Oraz historyczny w 10-ciu aktach.

Pierwszy raz w Polsce! Osmy cud świata

Wystawa Wembley w Londynie

Początek seansów: dla dzieci i młodzieży o g. 5-ej i 4,50 dla dorosłych o g. 6 i 8,50 w

Ceny miejsc: dla dzieci i młodzieży 1 miejsce 25 gr., II 20 gr., III 10 gr. dla dorosł. 1 miejsce 70 gr., II 60 gr., III 50 gr.

Uwaga!!

Nic tak nie konserwuje zębów jak proszek „Justodon“ marki „Globus“.

Sprzedają we wszystkich aptekach i składach aptecznych 95-3

Karety landa

powozy do wynajęcia na służbę i siacery. Cegielniana 62, telefon 27-88. 7241-1



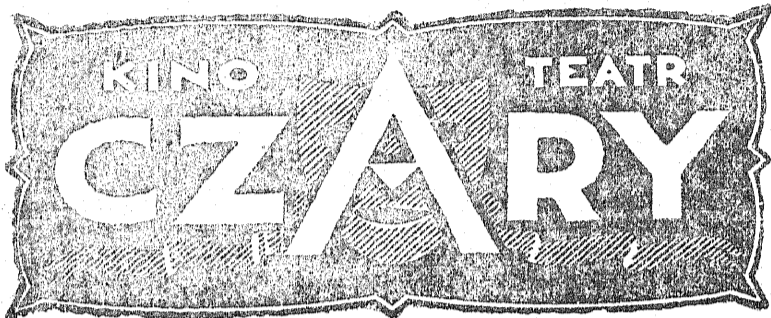
ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mamy zaszczyt zakomunikować naszym Sz. Bywalcem, iż w dniach najbliższych rozpoczniemy demonstrować dawno oczekiwany gigantyczny, wszechświatowej sławy film

„DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ” w całości w 2 epokach i 14 aktach.

„Dziesięcioro Przykazań” jest nie tylko arcydziełem filmowym, ale wydarzeniem dziejowym. Jest to jedna z najpiękniejszych kart, jakie kino dało w darze postępowi i sztuce.

Dyrekcja Kino-Teatru „LUNA”.



Dziś wspaniała premiera! — Dla młodzieży dozwolone!

Wszechświat.
sławy komicy

Pat i Patachon

w 6 aktowej
arcywes. farsie

„ZAGINIONA CÓRKA”

Orkiestra symfoniczna.

Sala ogrzana.

Spieszcie i podziwiajcie! | **Kino DOM LUDOWY Przejazd 34** | Spieszcie i podziwiajcie!

Dziś i dni następnych wyświetlany będzie wielki monumentalny film z okresu wojny wszechświatowej p. t.
Cud nad Marną w 6 aktach
II seria **Czterech jeźdźców Apokalipsy**

Obraz ten, to szczyt techniki i artyzmu, nic więc dziwnego, iż wszędzie cieszy się nadzwyczajnym uznaniem. 550
Ceny miejsc pomimo wysokich kosztów sprowadzenia nie podwyższono. Ceny miejsc we wszystkie dni tygodnia: I miejsca 1 Zł., II 85 gr. III 70 gr.

KINO Spółdzielni
Pracowników
Państwowych

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Uwaga: Dla członków kooperatywy ceny miejsc niższe.

Największy szlager sezonu!
Najnowsza genialna realizacja króla reżyserów JOE MAYA

Hrabina Paryża

Wielki sensacyjny dramat w 4 seriach (24 aktach).
Seria 3-cia pod tyt. **PLONĄCE SERCA** w 8 aktach.
Mia May w roli hrabiny Moreau. Emil Jennings w roli apasza Ombrada. Eryka Glesner w roli kokoty Lucie. Włodzimierz Gajdarow w roli Andre Rabatin.
Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedzieli i święta o godz. 4 pp. Ost. seans o 9 w Mazurka pod kier. Z. PILARSKIEGO. (547)

Ogłoszenie.

Sąd Pokoju I-go Okręgu m. Łodzi obwieszcza, że mieszkaniec wsi Chechło Juliusz Szenrok wyrokiem z dnia 25 lutego 1924 r., zatwierdzonym przez Sąd Okręgowy w Łodzi, za handel zafałszowanym mlekiem, został skazany na 200 Złotych grzywny, 50 Złotych opłaty sądowej oraz kosztu postępowania w sprawie.

Sędzia Pokoju: K. Wawrzyński.

Sekretarz: S. Ostrowski.

N. K. 1522/24

559

Dyrekcja koncertów Alfred Strauch tel. 13-85.

SALA FILHARMONJI

PIĄTEK dnia 27 lutego 1925 r.
o godzinie 8.30 wiecz.

TYLKO JEDEN KONCERT

Wykonawczyni programu.

SELMA

KURZ

Genialna śpiewaczka koloraturowa
Primadonna opery wiedeńskiej.

W programie m. innymi:

Mozart: „Wesele Figara”, Bellini: „Purytanie”,
Hans Pfitzner. Słyszałem śpiew słowika, Brahms:
Serenada. Ryszard Strauss: pieśni, Donizetti: Arja
oszałamiałej Lucji (z akopanamentem fielu), Joh.
Strauss; Walc „Nad pięknym modrym Danajem”.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji od godz.
10 i pół do 1 i pół i od godz. 3 i pół do 7 wiecz.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA! Obrączki ślubne wszy
stkie fasony, pierścionki, kołczyki z gwarancją,
zegary, zegarki najtaniej kupić
można. Brzezińska 10, Jan Pla-
cek. 411-15

Najlepsze maszyny do szycia
N sprzedają na raty. Rosen
Piotrkowska 88. 543-4

Sprzedam plac morgowy w Ra-
dzie Pabjanickiej z zabudo-
waniem i ogrodem owocowym
8 minut od tramwaju Ulica Kom-
iniarska 7, Aleksander Win-
trowicz 535-1

WYŻLIGA i 5 szczeniaki 8
tygodniowe do
sprzedania. Wólczańska 98, m.
16, I piętro, front. 554-5

Różne:

Krawcowa zdolna szyć no ce-
nach przystępnych. Ul. Zawil-
sz 25 Pałuty. 521-1

Putynowany nauczyciel udziela
lekcji w zakresie ośmiu klas
Przyspąbia do egz. minów dla
eksternów. 6-go Sierpnia 14
prałnia. 545-2

Potrzebna chemiczarka. Piotrkowska 112, prałnia. 552-2

Wykwalifikowana krawcowa
przyjmie szycie w domach
orywatnych. Sienkiewicza 39,
wiadomość u stróża. 553-2

Odnajmę pokój umeblowany
dla kawalera. Piotrkowska
189-9. 55C-2

Przyjmuje wszelkie halły białe.
kolorowe. Tamże rysuje wzo-
ry na robótki, na własny i
powierzonych mater. alach, Ta-
szycka, Piotrkowska 90 prawa
olicyna. 551-3

Panienci lat 16-19 potrzeb-
ne. Oferty do Rozwoju pod
„Praca”. 555-1

Mam pomieszczenie dla kawa-
lera przy rodzinie. Piotrkowska 255-50, 3 of. poprzej-
czna. 549-1

Panowie Szewcy 11 Mamy na
składowi wielki wybór mod-
nych form (konyt) szewskich
od 2 Zł przy Cechu Szewców.
Piotrkowska 95. 498-7

Młody człowiek z 5 o klaso-
wym wykształceniem gimn.
poszukuje posady biurowej Ła-
skawe oferty do adm. Rozwoju
pod „Stan”. 552-2

Zgubione dokumenty

Kels Adam Teodor zagubił pa-
szport rosyjski i wyciąg z
ksiąg stałej ludności, wydany z
gm. Nowosolna. 547-5

Raczkowska Stanisława zagu-
biła paszport polski wydany
z gminy Lesmierz. 546-5

Zgubiono metrykę urodzenia
wydaną przez pis hip. S.
Pokoju w Krasnymstawie na
nazwisko Edward Płodowski
zam. przy ul. Wólczańskiej 140.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 50 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; z. wzajemne 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 30 gr; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów - wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 8 tamy, za tekstem na 5 lamów. Akcydencowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uwata redakcja za bez-płatne. Ogłoszenia przyjmuje się do do godz. 5-ej od 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego sawiedomienia. Rozwój można zamawiać w Zgiersu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Naczelny redaktor inż. J. Czajkowski.

Redaktor odpowiedzialny Michał Walicki.

Redaktor odpowiedzialny Michał Walicki.